

■ W czwartek mieszkańcy bloków 76, 76/82 i 84 przy ul. Żeromskiego w Radomiu usłowoili uduernie rozpoczecie budowy pawilonu uslugowo-handlowego. Sprzeciwiaj si tej inwestycji od kilku lat. Twierdza, ze zniszczona zostanie zielen, plac zabaw dla dzieci, parkingi, ze pawilon nie powinien stac na glosno pomnika Czerwca '76, tu bldzie byl papien...

Czytaj na str. 10

Rolnicy do Izby

W niedzielę w godzinach od 8 do 20 odbył się w Radomskim wyborzy do Izby Rolniczej.

Ponad 130 tysicy mieszkancow wsi - posiadajacych gospodarstwa rolne - wiecejsze niz 1 hektar - byli uprawnieni do glosowania. Mogli oni wybrac 126 delegatow do Walnego Zgromadzenia Izby. Zadaniem rolniczego samorządu bedzie obrona rolniczych interesow, podejmowanie dzialan na rzecz poprawy sytuacji ekonomicznej tej grupy zawodowej.

W Radomskim powołano 63 komisje okręgowe oraz 322 komisje obwodowe. Try komisje okręgowe - w mieście Pionki, mieście i gminie Białobrzegi oraz gminie Garbarka-Let-

Wydarzenia

WYDANIE RADOMSKIE

RADOM
KIELCE
TARNOBREZ
SOBOTA-NIEDZIELA
28-29 WRZESNIA
1996 R.
350-400
NR INDEKSU
ROK XLV
NR 226 (14229)
CENA 60 gr
(6000 zł) W2

EGZEMPLARZ OBOWIAZKOWY
WBP w Kielcach

Autoryzowany Dealer
CENTRUM DAEWOO
POLONOWE
ATU, CARO, TRUCK, CARGO
oraz LUBLINY I ŻUKI
NEXIA, TICO, ESPERO
RATY, LEASING, PRZELEW itd.
NA KARCOZKOWSKIEJ 11A
MOTOBYT, KIELCE, TEL. (0-41) 68-44-44.

• Pacjenci czują się lepiej • Sanepid bada żywność

Masowe zatrucia

Prawdopodobnie w poniedziałek znane będą przyczyny czwartkowego masowego zatrucia mieszkancow internatu Zespołu Szkół Odciozowych w Radomiu. W szpitalach w Radomiu i Koziencicach nadal przebywa 38 pacjentek, stan ich zdrowia poprawia się.

W nocy ze srody na czwartek dyżurnicy w internacie wychowawczy kilkakrotnie wzywalo pogotowie ratunkowe. Kilka dziewczyn mialo gorgacek powyzej 38 stopni, nudnosci, biegunkę. Wkrótce u kolejnych osob stwierdzono podobne objawy. Chore przewieziono do szpitala w Radomiu i Koziencicach.

- Najgorzej bylo w czwartek do godz. 15 - powiedziala „SL” Anna Glegola, kierujaca internatem przy ul. Żeromskiego. - Ponad dwadziescia dziewczyn wymagaloby hospitalizacji, chociaz po uzgodnieniach z lekarzami, wszystkie wysylalismy z wysoka gorgaczką do szpitala. Ponadto trzy osoby z naszego personelu sa na zwolnieniu lekarskim, dwie kolejne udaly sie do lekarza. W ciągu 23-letniej dzialalnosci internatu takie zatrucia dzialylo sie po raz pierwszy.

Wojewodzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Radomiu badala ponad 20 probek żywnosci, ktora jadly

mieszkanki internatu, we wtorek i w srode. Prawdopodobnie „nie zawiadli” obiad - na miejscu stoluja się nie tylko mieszkanki placówki, a dotychczas nie spoza internatu nie skarzyl się na zadne dolegliwosci. Na sniadania i kolacje - oprócz przeziwka, mleka, bialej kawy i herbaty - podano mortadelle, smalec z kiełbasa, pasztet kupiony w jednej z radomskich hurtowni oraz mielonek.

- Ostatnie masowe zatrucie odnotowalismy na poczatku lat osiedzialych w Grójcu i Mogielnicy - poinformowala „SL” Barbara Fundowicz, kierujaca dzialalnoscia i zywienia WSSE w Radomiu. - Wtedy to kilkaset osob zatrulo sie na internacie. Obecnie badamy próbki żywnosci na obecność bakterii, ktore mogly wywolac zatrucie. Rutynowym badaniem poddaliśmy również personel internatu, ktory ma styczność z potrawami, sprawdzamy stan czystosci latoln i szatow.

Zdaniem lekarzy opiekujacych się

chorymi dziewczętami, zyciu pacjentek nie zagroza niebezpieczniejsza obawa moze budzic jedynie stan zdrowia jednych z nastolatkow, przebywajacych w szpitalu w Koziencicach. Wszystkie dziewczeta dostaja leki przeciwbolowe, przeciwcieprowieczne, plyny infuzyjne - zapobiegajace odwodnieniu organizmu.

- Niektore chore jeszcze goraczka, stan zdrowia pozostalych poprawia się - dowiedzialismy sie od Grazyny Michalak, zastepcy ordynatora oddzialu zakaznego Wojewodzkiego Szpitala Zespoleznego w Radomiu. - Mamy nadzieje, ze juz na poczatku tygodnia pacjentki bedzie mozna wypuscic do domu. Wstepne wyniki badan moga miac juz dzialanie.

Wczoraj rodzice uczennie przyjezdza do internatu i zabieraja je na weekend do domu. Wzywajacy placowke lekarza internista wyslanych dziewczetom zezwolil na opuszczenie bursy.

Anna Nowska

W Lucku o Radomiu

W Lucku na Ukrainie zakochaly sie wczoraj wstawiaczka promocyjna firm z woj. radomskiego. - Przez kilka dni bylo tam glosno o Radomiu - twierdza wojewoda Zbigniew Kuzniuk.

W Lucku prezentowalo się 25 przedstawicielow, m.in.: Radokos, Lider, Aniel, Pronit i Acanta. - Impreza miala, jak na warunki ukraińskie, bardzo dobra oprawe, a oferty naszych firm trafil y w oczekiwania klientow - zapewnil Z. Kuzniuk na wczorajszej konferencji prasowej. Dodal, ze najwiekszym zainteresowaniem ukraińskich handlowcow cieszyly sie me-

ble, obuwie oraz kuchenie z Acanty. Wojewoda poinformowal, ze podczas imprezy podpisal se swym wolofiskim odpowiednikiem umowe o wspolpracy gospodarczej, kulturalnej i sportowej. Zdaniem Z. Kuzniuka, w slad za tym powinny pójsc kontrakty radomskich firm, choc i jak zastrzezy, nie bedą one „oszałamiajace”.

- Gdyby mozliwe byly operacje handlowe z odcroczonym terminem platnosci, wspolpraca moglaby sie rozwinac na szeroką skale. Teraz jednak w grę wchodzi tylko wymiana za gotowke i to wyznacza rozmiary wspoldzialania - wyjasnil wojewoda.

(san)

Tajny pakiet

Zarząd cementowni Wierzbica rozmawial wczoraj w Warszawie z przedstawicielami francuskiego koncernu cementowego Lafarge na temat pakietu inwestycyjnego.

Francuzi, którzy podpisali wstepna umowe kupna 60 procent akcji cementowni, wczoraj po raz pierwszy zaprezentowali swoje projekty inwestycji

w Wierzbicy. W siedzibie XI NF, ktory jest wlascicielem cementowni poinformowano nas wczoraj, ze szczegoly rozmow na ten temat zostaly ujasniane. Do sfinalizowania transakcji kupna cementowni potrzebna nie jest tylko akceptacja zamierzen inwestycyjnych, ale tez porozumienie ze związkami zawodowymi. Rozmowy na temat pakietu socjalnego maja się rozpoczac 4 pazdziernika.

(jp)

Przejazd samobójców

Wczoraj rano w pobliżu przejazdu kolejowego w Jedrlni Letnisko pod kolami pocigu relacji Radom - Dęblin zginyl 23-letni mieszkanciek tej miejscowosci.

Mieczyslaw najprawdopodobniej popelnil samobójstwo (trzy dni wczesniej sila sciagnieto go z torow). Zmarly byl bezrobotnym kawalerem. W tym samym miejscu, 21 marca br. samobójstwo popelnila 17 - letnia dziewczyna.

(jp)



Fot. Witold Matkó

Aż dwa koncerty „Najciezsze wladnosci” w sali Urzędu Wojewodzkiego w Radomiu dal wczoraj Grzegorz Turnau, wokalista i autor wspanialych tekstow. Wystep piosenkarza zapoczekał tegoroczny Wladki Inauguracja Sezonu w Klubie Siodlowskich Tworczych „Zadnia”.

Dzisiaj podziwialy bedziemy glos i urodę Grazyny Brodzkiej, ktora zaprezentuje sie w recitalu prowadzonym przez jej meza Damiána Damińskiego. Natomiast w niedzialejznanym przyjdzie nam odiskować „Próby” Bogusława Schaeffera w reżyserii Mikolaja Grunbawskiego, radomski teatr „Jarm” wystawi spektakl pt. „Tłum”.

Kara za ścieki

Trzech pracownikow Okręgowego Spoldzielni Mieczarskiej w Zwoleniu, którzy dopuscili do zanieczyszczenia rzeki Zwoleńki, zaplaci po kilkaset zlotych kary.

W sierpniu ub. roku Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska w Radomiu zostala poinformowana o nielegalnym zrzuceniu ściekow do Zwoleńki. Inspektorzy ustalili, ze zanieczyszczenie pochodzi z tzw. starożytnego zakładu OSM w Zwoleniu. Ich zdaniem, rzeka byla zanieczyszczana kilka razy, o czym swiadczylo wysoke stężenie niektórych związkow chemicznych oraz gruba warstwa osadu na dnie rzeki.

W marcu br. Prokuratura Rejonowa w Lipsku skierowala do sądu akt oskarzenia przeciwko trzem pracownikom OSM: głównemu mechanikowi, jego zastepcy oraz stróżowi obsługującemu zakładową przepompownię.

W czwartek w Rokach Sądowych w Zwoleniu zapadl wyrok. Sąd umorzył warunkowo postępowanie karne przeciwko oskarżonym oraz wyznaczyl na rok tzw. okres próby. Zasądzono też kary finansowe. Główny mechanik OSM i jego zastepca musi wplacic po 600 zlotych, zaś pracownik przepompowni - 400 zł na rzecz Wojewodzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Radomiu.

Wyrok nie jest prawomocny.

(san)

Waly przeciwpowodziowe trzeba remontować

Ille zniszczyła woda?

Na ponad 1,14 mln zł oszacowano straty powstale na skutek powodzi, jaka dotknala ostatnio województwo radomskie. Jeszcze w tym roku rozpocznie się remont niektórych walow na rzekach.

Wrześniowa powódź dotknala kilka gmin lezacych nad Wisła. Pokazne rozlewiska utworzily się w trzech górnych odcinkach Iłżanek, Drzewiczki, Radomki. W czwartek 26 km. w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym próbowano oszacowac szkody powstale na skutek wylowow.

W sektorze publicznym straty wyniosly 455 tys. 307 zł. W tym uszkodzenie ponad 2,5-kilometrowego odcinka walow - 54 tys. zł, zniszczone urzadzenia hydrauliczne (przepustki, melioracje) - 81 tys. zł. Na dlugosci 24,5 km pojawily się wyrwy w skar-

pach wzdluz rzek. Na odbudowę czaka 6 kilometrow drog gminnych - koszt 93 tys. zł i dwa mosty na drogach gminnych - 90 tys. zł.

Z kolei w sektorze prywatnym szkody powstaly glownie na uzytkach zielonych. Woda zalala 1660 hektarow łąk i pastwisk. Rolnicy szacuja straty na 332 tys. zł. Pod woda znalazlo się takze 179 hektarow gruntow ornych, szkody wyniosly 213 tys. zł. Zalala dwa budynki mieszkalne (2,5 tys. zł), zamulilo wiele rowow, drenow i innych urzadzow melioracyjnych.

Jeszcze w tym roku gminy przystapia do czesciowego remontu umocnien przeciwpowodziowych. Na naradzie postanowiono ze sfinansowac projekt remontu generalnego walow w okolicy wsi Lucinia nad Wisla, gm. Chotcza - powiedzial Jozef Szyszka, sekretarz WKP w Radomiu.

(sok)

Odlewy muszą być lepsze, lżejsze i tańsze

Szansa w samochodzie

W dwutyścznym roku produkcja samochodów w Polsce wyniesie 600 – 800 tys. sztuk. Rozwój tej branży jest niepowtarzalną szansą dla odlewnictwa. To właśnie motoryzacja stymuluje postęp w odlewnictwie, nie tylko przez wielkość zamówień, ale i stałe rosnące wymagania jakościowe – takie stwierdzenia padły wczoraj, podczas zorganizowanej w ramach trwającego w Kielcach Polskiego Kongresu Odlewnictwa sesji „Odlewnictwo w motoryzacji”.

– Producentom samochodów będą pomagać odlewni w uruchamianiu produkcji nowych materiałów, ale w zamian postawią żądania – mówił doc. Stanisław Tybirczuk z krakowskiego Instytutu Odlewnictwa. – Te żądania można sprowadzić do trzech elementów: materiały mają być lżejsze, lepsze jakościowo i tańsze.

W ciągu najbliższych czterech lat światowa produkcja samochodów wzrośnie z obecnego poziomu 36 mln do 43 mln. O 2 mln wzrośnie produkcja tylko w fabrykach europejskich. W tym samym czasie mają zmniejszyć się zmiany w materiałach stosowanych do mon-

towania aut. Stopy aluminium, magnezu i materiały z tworzyw sztucznych w znacznym stopniu wyprą stopy żelaza. Do 2000 roku – porównując to do danych za 1989 r. – udział stali i żelaza w ogólnej wadze przeciętnego samochodu spadnie o 80 proc. W tym samym czasie udział aluminium wzrośnie o 390 proc., tworzyw sztucznych o 90 proc., a magnezu aż o 3000 proc. O ile w 1989 r. średni samochód ważył 1,3 tony, to na przełomie wieków osiągnie już tylko 850 kg.



Rozbita dymarka

Fot. D. Gacek

Wczoraj, w kolejnym dniu targów „Metal i Interaktyw”, trwały prezentacje poszczególnych wystawców. Najbardziej efektywnym punktem programu był rozbicie piece dymarkowego, obserwowanie przez uczestników obu imprez, a także Polskiego Kongresu Odlewnictwa. Dzięki na zakończenie czterdzielnego spotkania odlewników i kamieniarzy, najlepszym wystawcom wręczono nagrody i wyróżnienia. Ekspozycje zwieńdzą można od godz. 10 do 16. (pjt)

Policja w nielegalnej wytwórni kaszt

Zawód – pirat

W Fałęckich koło Białobrzegów policja zlikwidowała nielegalną wytwórnię kaszt magnetofonowych. Zarekwirowano m.in. profesjonalny sprzęt nagrywający, 1200 nowych kaszt, 10 tysięcy etykiet, 25 tysięcy hologramów, 15 tysięcy pudełek i 500 kaszt przygotowanych już do sprzedaży.

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn (w wieku 30 i 26 lat) podezwanych o produkcję nielegalnych kaszt. Zostali oni jednak zwolnieni po wpłaceniu poręczenia w wyso-

kości 40 tysięcy złotych. Wartość zarekwirowanego sprzętu i materiałów do wytwarzania kaszt oszacowano na 80 tysięcy złotych. Zdanie Tadeusza Kaczmarka, rzecznika Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu, przy tak dużej, wręcz masowej produkcji, przestępcy musieli mieć zapewniony rynek zbytu w legalnych hurtowniach i sklepach z kasztami. Ponieważ z wyrobu nielegalnych kaszt piraci uczynili stałe źródło dochodu, oni im bardzo duża grzywna, a nawet kara więzienia. (jp)

Z kastetem na taksówkarza

W Garbacie (woj. radomskie) dwaj Ukraińcy napadli na taksówkarza. Pobitemu i pociętym nożem mężczyźnie udało się uciec.

Ofiarą napadu padł 65-letni taksówkarz z Kozienic, w którego dwaj młodzi Ukraińcy (24 i 30 lat) zamówili kurs do Garbki. Dojeżdżając na miejsce napadcy zaszali od niego zatrzymanego pojaka i oraz wydania pieniędzy. Ponieważ odmówił, przystawili mu do

szty nóż i kilka razy uderzyli kastetem. Na ulicach Garbki w samochodzie doszło do szatowania. Taksówkarzowi udało się oswobodzić z rąk napastników. Wyśiadł i zaczął wyzywać pomocy. Spłoszeni bandyci uciekli, ale po kilku godzinach policji udało się ich zatrzymać. Prokurator rejonowy w Kozienicach wystąpił do sądu o wyrok o zastosowanie wobec nich 3-miesięcznego aresztu. Grozi im kara co najmniej 5 lat pozbawienia wolności. (san)

Panu mgr. inż.
RYSZARDOWI LIGUZOWI
Zastępcy Dyrektora ds. Oprogramowania
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI

składają
1400 zł

Zarząd i Pracownicy ZETO-KIELCE S.A.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 26 września 1996 r. zmarł
śp. JÓZEF ŻYLA

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele N.M.P.
w dniu 28 września 1996 r. o godz. 12.
Wypróżnienie zmarłego na cmentarz Komunalny i
w Kielcach o godz. 13.

Pozostającą w głębokim żalu Rodziną

5472/g

Telewizja ma łącza

Po raz pierwszy kielecka redakcja Telewizji Kraków może przekazywać materiały filmowe bezpośrednio do Krakowa za pośrednictwem łącz. Wyświetlanie kanałom poglądów nie będzie już konieczne.

Modulator zainstalowany w tym tygodniu na budynku TP SA przy al. IX Wieków pozwala na szybkie

przesłanie z Kielc drogą radiową bieżących informacji.

– Pierwszy tydzień jest próbny i na razie za pośrednictwem łącz przekazywaliśmy do Krakowa cztery relacje z konferencji „Słowa” Edyty Ruszkowskiej z redakcji kieleckiej telewizji. – To duża oszczędność czasu. Wysłano o 17 material godzinę później może już być pokazany w krakowskiej „Kronice”. (jg)

25 lat Davida S. Smitha

1 października 1971 roku ruszyła produkcja w Kieleckich Zakładach Wyrobów Papierowych. Od 1 lipca 1995 zakłady weszły w skład angielskiego holdingu Davida S. Smitha i zachowały pozycję lidera w produkcji tektury falistej i wytwarzaniu opakowań z tektury.

Dorobek zakładów i bilans dokonany po prywatyzacji przedstawiał dziennikarzom zarząd Davida S. Smitha w czasie konferencji prasowej zorganizowanej z okazji 25-lecia zak-

ładu. Po prywatyzacji wzrosły place w zakładzie, nie było zwolnień pracowników, inwestowano w maszynownię, uruchomiono produkcję tektury 7-warstwowej. Niedługo zostanie uruchomiona produkcja opakowań z tworzyw sztucznych. Odbiorcami opakowań z kieleckiego zakładu są producenci w całym kraju, w tym wielkie koncerny z kapitałem zagranicznym.

Szerzej o David S. Smith (d. KZWPV – wkrótce na łamach naszej gazety). (m)

Zabójstwa, rozboje, włamania

Sądny dzień w sądzie

Kilka procesów o zabójstwa, rozboje i włamania było wczoraj na wiodących Sądzie Wojewódzkim w Kielcach.

18-letni Szymon M. został skazany na karę 6 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał oskarżonego winnym napadu na 92-letnią mieszkankę Wzdółu Skorucin. Po pobiciu strażnika zabrał jej 16 złotych, obrączkę, trzy konserwy i butelkę wina. Później strzelił z dubeltówki myśliwskiej w kierunku policjanta na służbie.

Biegli psychiatrzy uzupełnili swoją opinię o 21-letnim Marcinie Z., oskarżonym o zabójstwo i usiłowanie zabójstwa 8 maja 1995 roku w Starachowicach. Po raz kolejny lekarze nie dopatrzyli się uoskarżo-

nego choroby psychicznej. Obrońca wnosił, aby sąd dopuścił jeszcze jedną opinię psychiatry, innych niż dotychczas. Sąd nie uwzględnił tego wniosku. Dwóch świadków potwierdziło, że kiedyś pijany Marcin odgrażał się w ich obecności. Mówił: „Kupię pistolet i pozabijam pół miasta”. Kolejna rozprawa 29 października.

Na ławie oskarżonych zasiadeli też mieszkający Holender, bracia Adam, Piotr i Wojciech W., oraz ich nieletni kompan. Prokurator zarzucił im 17 czynów, m.in. zabójstwo, napady z bronią na osoby straszone, włamania do sklepów. Oskarżenia skończyły już składać wyjaśnienia. Na kolejnej rozprawie 11 października zeznawać będą świadkowie. (MAG)

Ariel na giełdzie

Radomska firma obuwnicza „Ariel” S.A. już pod koniec października będzie notowana na rynku równoległym Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych – zdecydowała Rada Giełdy.

Do obrótu publicznego został dopuszczony 1 milion akcji serii D. Były one rozpraszane w publicz-

nej subskrypcji na przełomie lipca i sierpnia. Cena zmniejszającą jedną akcję wynosiła 13,5 tysiąca złotych. „Ariel”, który będzie pierwszą firmą radomską na giełdzie, jest jednym z większych producentów obuwia w województwie radomskim. Duża część produkcji firmy trafia na eksport, w tym głównie do krajów byłego ZSRR. (jp)

Komunikat dla alergików

Teraz uwaga na kurz

Ośrodek Badania Alergenów Środowiskowych informuje, że w mijającym tygodniu powietrze wolne było od pyłku rolni. Jedynie lokalnie zanotowano niskie występowanie zarodków grzybów pleśniowych z rodzaju Cladosporium.

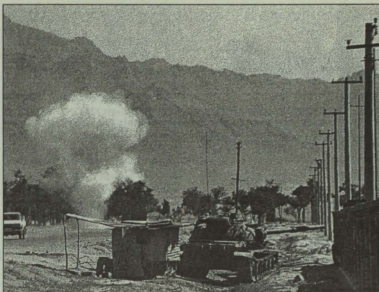
Jest to już ostatni w tym roku komunikat dla alergików. Tegoroczny sezon pylenia roślin zakończył się. Z uwagi na anomalie pogodowe był on bardzo nietypowy. Przedłużająca się zima spowodowała, że o około miesiąc później niż zwykle zakwitły wiewiórki i olchy. Wiosenne pylenie brzozy rozpoczęło się również z blisko miesięcznym opóźnieniem, trwało krótko, ale stężenia, jakie osiągały pyły brzozy należały do najwyższych od

kilkunastu lat. Nietypowy był również sezon pylenia traw i bylicy. Ciepły w okresie letnim opady deszczu oczyszczające powietrze z alergenu i utrudniające roślinom wstąpienie w pylenie uwalnianie ziaren pyłku z pylników spowodowały, że liczba dni, w których stężenie pyłku traw i bylicy osiągało wartości wysokie było ponad 2-krotnie mniejsze niż w latach poprzednich. Duża wilgotność powietrza i gębszy szron wiosenny natomiast rozwinęły grzyby pleśniowe. Są też w całej Europie notowano rekordowo wysokie stężenia zarodków grzybów z rodzaju Cladosporium.

Wraz z nadjeściem jesieni więcej czasu spędzamy w pomieszczeniach zamkniętych. Dlatego w większym

stopniu narażeni będziemy na alergię wewnętrzdomową, takie jak roztocze kurzu domowego, zarodki pleśni, alergeny pochodzące z zwierząt. Narażenie to możemy zmniejszyć poprzez utrzymywanie w czystości i częste wentrowanie pomieszczeń, w których przebywamy. Na początek ważne jest dokładne oczyszczenie z kurzu kaloryferów przed rozpoczęciem sezonu grzewczego.

W przyszłym roku pierwsze ziarna pyłu roślin pojawiają się w powietrzu najprawdopodobniej na przełomie stycznia i lutego. Będzie to pyłek wczesnie kwitnących drzew leśnych i olchy. Ich kwiaty pojawiają się przed rozwinięciem się pierwszych liści.



Strzał Talibów w „jepea”

Fot. PAP/CAF

Talibowie zajęli Kabul

Milicja Talibanu po zajęciu w nocy z czwartku na piątek Kabulu, po 2-tygodniowej ofensywie rozpoczęła z Dżalalabaddu, ogłosiła w piątek amnestię dla wojsk rządowych, które poddały się zwycięzcom.

„Ogłosiliśmy amnestię powszechną dla wszystkich żołnierzy i oficerów sił rządowych jeśli tylko złożą broń. Talibani nie będzie szukał

zemsty. Nie żyjemy żadnych osobistych urazów” – powiedział jeden z dowódców, nazywający się Musa.

Cytowany przez AFP aktywista Talibanu z Kandaharu uzasadnił stracenie byłego prezydenta Nadżibullaha krótko: „Był komunistą i zbrodniarzem”. Przywódca Afganistanu po obaleniu w 1992 roku znalazł schronienie w siedzibie misji ONZ. Stał się gotów do piątko rano wywiezienia i skazania na śmierć. (AP)

izrael: Netanjahu ostrzega Palestyńczyków

Obroń pokój

Premier Izraela Benjamin Netanjahu skierował w piątek ostrzeżenie do Palestyńczyków, podkreślając, że użycie broni przeciwko Izraelczykom narazi „całą strukturę pokojową”.

Wystąpił w obronie tunelu pod Wzgórzem Świątynnym w Jerozolimie, którego otwarcie doprowadziło do wybuchu starć. „Każdy wie, że ten tunel nie jest zamachem na miejsca święte” (muzułmańskie) – podkreślił.

Przywódca autonomicznych władz palestyńskich Jaser Arafat zapołał w piątek do Izraela o wznowienie procesu pokojowego, gdyż jest to – jego zdaniem – jedyny sposób na pokoenie kresu trwającym od 3 dni starcom palestyńsko-izraelskim.

Arafat wygłosił ten apel podczas spotkania z dziennikarzami w Strefie Gazy, po rozmowie z przywódcą bloku izraelskiej partii lewicowych „Meretz” Jassim Sariedem.

Arafat potępił piątkowy szturm policji izraelskiej na Wzgórze Świątynne w Jerozolimie, w wyniku którego zginęły 3 osoby. Jego zdaniem, było to pogwałcenie ustaleń ze strony izraelskiej, dotyczących przywrócenia spokoju w Jerozolimie. (PAP)

UE zwalcza pedofilie

Ministrowie sprawiedliwości piętnastu krajów Unii Europejskiej postanowili rozszerzyć zakres działania wspólnej organizacji policyjnej Europy i objąć nim również ściganie przestępstw seksualnych wobec dzieci oraz handlu kobietami. (PAP)

Papież uda się do szpitala w październiku

Operacja później

Papież Jan Paweł II uda się na operację wyrostka robaczkowego kilka dni później, niż planowano.

Przed tygodniem chirurg Francesco Crucitti, który ma operować Ojca Świętego w rzymskiej klinice Gemelli stwierdził w jednym z wywiadów, że Jan Paweł II zostanie hospitalizowany wieczorem, 6 października.

Jednak w papieskim rozkładzie zajęć, który został przedstawiony w czwartek, na 7 października wpisane jest spotkanie Jana Pawła II z pielgrzymkami, którzy w niedzielę dzień wcześniej mają uczestniczyć w ceremonii beatyfikacyjnej w bazylice Świętego Piotra. To jednocześnie wykluczałoby hospitalizację papieża w terminie podanym przez Dr. Crucittiego. (PAP)

Krótko ze świata

ALGERIA – 7 osób zginęło i 120 zostało rannych w piątek rano w wyniku eksplozji samochodu-pułapki w jednej z dzielnic Algieru. Buftarik.

SZWECJA – RPA. Były szef tajnej policji Republiki Południowej Afryki pułkownik Eugene de Kock oświadczył, że jest w posiadaniu informacji wskazujących na udział RPA w zamordowaniu przed dzieśmi laty ówczesnego premiera Szwecji Olofa Palmea. Jak poinformowała agencja SAPA, de Kock, którego proces odbywa się obecnie w Preterii, przy czym akt oskarżenia stawia mu 89 zarzutów od fałszerstw po morderstwa, najwyraźniej nie zamierza w żadnym stopniu odpowiadać za broń apartheidu.

WŁOCHY – W rozpoczętym we wrześniu ub. r. w Palermo procesie b. premiera Włoch Giulio Andreottiego kolejni świadkowie powołani przez prokuraturę oskarżyli Andreottiego o współpracę z mafią. Na marginesie procesu żywo komentowane są wiadomości, że jeden z głównych świadków oskarżenia, „skrzyszony” członek Cosa Nostry, Tommaso Buscetta, był już od 1966 roku agentem CIA.

ROSJA – BIALORUŚ – Burmistrz Moskwy Jurij Łukow jest pokonany, że Białoruś powinna być nie republiką parlamentarną lecz prezydencką, z silną, niezbędną „w sytuacji polchoasu” władzą. (PAP)



W Bombaju hinduscy wierni niosą wielki posąg Ganesha, bóstwa z głową słonia, aby zanurzyć go w morzu

Fot. PAP/CAF

Jelcyn pracuje

Prezydent Borys Jelcyn, zgodnie z zaleceniami lekarzy, pracuje w szpitalu po 2 – 3 godziny dziennie nad dokumentami.

Rzecznik Kremļa powiedział, że nie ma w tej chwili nic do dodania do tego, co w środę, po konsylium lekarskim, ogłosili lekarze.

Lekarze, którzy w środę zbadał Jelcyna, orzekli, że jego ogólny stan zdrowia pozwala na poddanie go operacji serca. Zalecili jednak, by odroczyć zabieg na 6 tygodni. (PAP)

Spotkanie Tudjman – Izetbegović

Nowa władza w Bośni

W Zagrzebiu spotkali się w piątek prezydenci Chorwacji i Bośni – Franjo Tudjman i Alija Izetbegović.

Było to pierwsze ich spotkanie po wyborze Izetbegovića na przewodniczącego trzyosobowego Prezydium

bośniackiego, spełniającego rolę kolegijskiego szefa państwa.

Prezydenci ocenili, że konieczne jest szybkie powołanie wspólnych trójnarodowych organów władzy po wyborach w Bośni – głosi chorwacki komunikat. (PAP)

Pod prąd po pijanemu

Policja w Szwajcarii zatrzymała w czwartek pijanego kierowcę, który z prędkością 150 km/godz. prowadził samochód pod prąd na autostradzie w zachodniej części kraju.

Zatrzymanym jest 53-letni mężczyzna z kantonu Vaud. Sciany zdolał umknąć dwóm patrolom policyjnym, a zastopował go dopiero rozciągnięta w poprzek szosy stalowa kolczątka, która przebiła opony w jego samochodzie. (PAP)

Matka Teresa o polskiej aborcji

Matka Teresa z Kalkuty w liście otwartym, przesyłanym ze szpitala do Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, a skierowanym do wszystkich ludzi w Polsce, zwróciła się z apelem w imieniu nie narodzonych dzieci, aby „nie łamać bożych praw”.

Podkreśliła i nie mówiąc, że wszystkie swoje cierpienia wynikające z jej choroby ofiaruje w intencji Polaków, aby „dokonali prawidłowego wyboru, aby wybrali życie zgodnie z wolą bożą”. (PAP)



Fot. PAP/CAF

Wielokrotne zdjęcie zrobione nad ranem 27 września w Madrycie przy dużym czasie nadświetlenia okazuje cztery fazy (co 15 minut) zaćmienia Księżyca. Zaćmienie można było oglądać w całej Europie i Afryce oraz w wschodniej Polsce do zachodniej Azji

Rewolucja w transplantacji

Przeszczep mrożonego szczurzego serca

Naukowcy z Uniwersytetu w Preterii (PAP) po raz pierwszy dokonali przeszczepu serca szczura, które było wcześniej zamrożone w temperaturze minus 196 st. C.

Decydujące znaczenie dla pomysłu przeprowadzenia tego eksperymentu miała nowego rodzaju sieć, która zastąpiła wodę w zamrażanym organie. Obecność wody podczas

zamrażania i rozmrażania prowadzi bowiem do nieodwracalnych szkód w komórkach.

Specjaliści nie wykluczają, że eksperyment otworzy drogę do rewolucyjnych zmian w transplantacji także u ludzi. Wielką barierą jest dzisiaj niedostatek organów i konieczność ich wykorzystywania wkrótce po pobraniu z ciała dawcy. (PAP)

Plany amerykańskiej kampanii

Nie nadużywać antybiotyków

Plany kampanii profilaktycznej, mającej na celu zmniejszenie stosowania antybiotyków przez Amerykanów, ogłosił przedstawiciel organizacji stanowego i federalnego lecznictwa.

Nadużywanie antybiotyków powoduje upodupianie się mikroorganizmów i w rezultacie trudniejsze leczenie poważnych chorób. Organizatorzy

kampanii zamierzają korzystać z radia i telewizji. Przedstawiciele resortu zdrowia będą w programach typu talk show przekonywać społeczeństwo do nie sięgania przy boleściach po antybiotyki.

Niektóre bakterie, powodujące np. zapalenie płuc oraz stany zapalne ucha, zdołały uodpornić się na cały dostępny i zapisany przez lekarzy arsenał antybiotyków – ostrzegają

naukowcy. Według danych federalnego centrum kontroli zachorowań, np. w Atlantycie w latach 1981 – 1995 odsetek przypadków nie poddających się leczeniu antybiotykami wzrósł z 2 do 25 procent. Natomiast częstotliwość zapisywania antybiotyków przez lekarzy wzrosła w USA w okresie 1980 – 1992 o 40 proc. (PAP)

czas
refie
dca
ych

urm
wia
któ-
em,
ona
enia

(PAP)

tu

dzie
ony
wpi-
ciele II
żyć
czy-
acz-
ację
cz-
zez

(PAP)

zy
nia
od

AF

!

adzi
rkód

eks-
olu-
kzke
isija
ność
pob-

(PAP)

eral-
wań,
1995
cych
si z 2

ywa-
zro-
o 40

(PAP)

Elegancki, dobrze sytuowany biznesmen zatrzymał się w jednym z kieleckich hoteli. Bez większych trudności znalazł w barze atrakcyjnego partnera. Chłopak zrozumiał o co chodzi, ale tłumacząc się wystędem nie wyraził zgody na pójście do pokoju. Zapropował akt miłosny w mieszkaniu swoich przyjaciół. Rankiem prezes firmy obudził się na ulicy. Był posiniaczony, zakrwawiony, potwornie bolała go głowa. Zniknęły pieniądze, dokumenty, ubranie. Zatrzymał przez policję rabuś był zdumiony oskarżeniem. – Przecież to pedał – tłumaczył. – Dobierał się do mnie.

Stosunek społeczeństwa do homoseksualistów zmieniał się w różnych epokach. W starożytnym Egipcie, Indiach, krajach arabskich byli przedmiotem kultu. Opiekowano się nimi i czczono. W starożytnej Grecji byli gloryfikowani. Popęd do tej samej płci był wynoszony ponad kontakty heteroseksualne, a odbycie inicjacji z nieletnim chłopcem należało do dobrego tonu.

W średniowieczu stosunek do homoseksualistów radykalnie się zmienił. Uważano ich za opętaných przez diabła, wyrodniałych, grzesznych, godnych potępienia. Kontakty z tą samą płcią były zabronione prawem, a za ich uprawianie groziły tortury, a za ich śmierć. W Anglii zniesiono ją dopiero w 1861 roku, w Szkocji w 1878. Oprócz surowych kar sądowych stosowano wiele zabiegów wyszczepiających i ośmieszających. Na wyspach Morza Południowego przebijano np. członki i zawieszano dzwoneczek, który miał ostrzegać innych ludzi.

Polskie prawo ma do tych spraw bardziej racjonalne podejście.

- Homoseksualizm nie jest karalny, dopóki osoby te nie naruszają obowiązujących przepisów, tzn. nie dopuszczają się gwałtu lub innych praktyk przeciwko obywatelom np. czynu lubieżnego wobec osoby poniżej lat 15, względnie nie wędzą w związek kazirodczy - mówi z-ca prokuratora wojewódzkiego w Kielcach, Stanisław Czarnecki.

Z badań statystycznych wynika, że kontakty homoseksualne utrzymuje około 6 procent mężczyzn i 3 procent kobiet na świecie. Sporadyczne doświadczenia z tą samą płcią miało 7 do 37 proc. populacji. Zbigniew Lew Starowicz wśród swoich pacjentów o takiej orientacji seksualnej stwierdził, że 1,6 proc. z nich było uzależnionych od alkoholu, 13 proc. – było narkomanami.

Jubileusz brygady łącznościowców

JERZY DANIEL

Imię Ziemi Kieleckiej otrzyma dziś, na swoje dwudziestolecie, Jednostka Wojskowa 3417 czyli Brygada Łączności stacjonująca na kieleckim Stadionie, wchodząca w skład Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Dwa dziesiątki lat brygady to przecież nie całe dzieje kieleckiej jednostki łącznościowców oraz – co mieszkańcy miasta dobrze wiedzą – tylko cząstka wojennej tradycji tego miejsca, w którym koszyki stoją od lat z gór szesdziesiątylecia. Ale myśl o nich pojawiła się już u Żaranie Niepodległej, która zaczęła tworzyć armię dla obrony odzyskanej państwowości. W roku 1920 Rada Miasta zwróciła się do ministra rolnictwa o zarezerwowanie terenów leśnych pod ich budowę. Do podjęcia decyzji miało upłynąć jeszcze sporo czasu, bowiem dopiero w początkach lat trzydziestych

Ten sam seksuolog wyróżnia kilka postaci homoseksualizmu: pederastię - mężczyzna z mężczyzną, efebofilię - starszy mężczyzna i chłopiec, koriofilę - starsza kobieta i dziewczyna oraz miłość lesbijską - dwie dorosłe kobiety.

Dla Anny starsza siostra była zawsze ideałem. Jeszcze kiedy jako nastoletnie dziewczynki spały w jednym łóżku, lubiła się przytulać, głaskać jej włosy, całować. Kiedyś przeszedł ją dreszcz gdy dotknęła biustu Doroty. Przesunęła rękę niżej. Obie doznały rozkoszy.

Mijał czas. Dorota dorosła, wyszła za mąż. Nie chciała słyszeć o kazirodzo-lesbijskich stosunkach z młodszą siostrą. Anna cierpiała. W snach miała fantazje erotyczne, w których występowała jako mężczyzna szczytujący z kobietą. Kiedyś odwiedziła siostrę. Zobaczyła ją roznegliżowaną, rozgraną jeszcze od niedawnej miłości z mężem. Nie wytrzymała. Chwyciła nóż i zaatakowała swagra. Tylko szybka operacja uratowała mu życie.

Homoseksualizm u kobiet nazywany jest często miłością lesbijską od wyspy Lesbos, na której w starożytności żyła poetka grecka Saffo odczuwająca wyraźne skłonności do tej samej płci.

Tego po orientację seksualną u kobiet trudno wykręć. Nie rzuca się tak jaskrawo w oczy, jak u mężczyzn. Dziewczyna przytulająca się do drugiej dziewczyny lub nawet całująca ją nie budzi zdziwienia czy dezaprobaty społeczeństwa. Pomiedzy lesbijkami rzadziej dochodzi do czystego seksu niż pomiedzy pederastami. Często wystarczy im sama żulość, bliskość, wierność, oddanie. Jeśli już dochodzi do kontaktu seksualnego polega on na wzajemnej masturbacji, pettingu, miłości oralnej. Rzadziej partnerki decydują się na używanie dodatkowych atrybutów np. wibratorów. Niektórych może zaskakować fakt, że orgazm w czasie stosunku osiąga zaledwie 40 proc. meżatek, natomiast przy praktykach lesbijskich aż 68 proc. Być

może wynika to z faktu, że homoseksualista więcej wie o potrzebach kobiety, ma więcej wyobraźni, potrafi okazać czułość, o której spory odsetek mężczyzn nie ma zielonego pojęcia.

Marcin i Krzysztof byli z sobą od kilku miesięcy, gdy na horyzoncie pojawił się Piotr. Zaczął rywalizować z Krzysztofem o względy Marcina, który w związku odgrywał rolę bierną. Kochany przez nich obu mężczyzna nie potrafił dokonać wyboru. Gdy wzajemna rywalizacja nie przynosiła konkretnych efektów Piotr i Krzysztof postanowili spróbować bardziej radykalnych sposobów wzajemnej eliminacji. Przysporzyli sporo kłopotów policji składając na siebie wzajemne doniesienia o popełnianiu najróżniejszych przestępstw. Wszystko skończyło się, gdy Marcin znalazł następnego partnera i na prostu odszedł.

Homoseksualizm od heteroseksualizmu różni się orientacją popędu seksualnego, który ukierunkowany jest na własną płć – wyjaśnia Paweł Grynda, lekarz medycyny z Kielc, zajmujący się seksuologią. – Ludzie ci w przeciwieństwie np. do transseksualistów nie czują niechęci do własnych narządów płciowych. W innych sferach życia funkcjonują tak samo jak heteroseksualiści. Zazwyczaj jednak są bardziej uczuciowi, wrażliwi, chwiejni emocjonalnie, sporą część cechuje skłonność do hysterii i hipochondrii.

Kontakty między pederastami polegają na stosunkach oralnych i analnych. Czasami dochodzi również do wzajemnej masturbacji.

- Do okresu dojrzewania młody człowiek nie ma do końca sprecyzowanej orientacji seksualnej - mówi Paweł Grynda. - Jeśli np. w życiu 14-letniego chłopca czy dziewczyny pojawi się dorosły partner tej samej płci i pierwsze zbliżenie będzie przyjemne nastąpi wdrukowanie się w psychikę pewnych zachowań. Istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że młody człowiek pozostanie już homoseksualista

Inną przyczyną powstania skłonności do tej samej płci u nastolatki, może być np. fakt, że stała się ofiarą brutalnego gwałtu. Do końca życia nabierze awersji do mężczyzn, a naturalne popędy płciowe będzie zaspokajać

U źródeł homoseksualizmu staje nieraz zbyt czuła matka. Jej nastoletnia córka może uznać, że żaden napotkany mężczyzna nie zastąpi tego



ideału. Zacznie szukać rodzicielski
w każdej napotkanej dziewczynie.

Postawiony w takiej samej sytuacji kilkunastoletni chłopak, zakochany w matce może dojść do wniosku, że kontakty z innymi kobietami, które będą mu ją przypominać, to czyste kazirodztwo i zrezygnuje z nich raz na zawsze.

Istniej również tzw. homoseksualiści zastępcy. Spotyka się go m.in. w klasztorach i zakładach karnych. W tym celu, aby nie być wykastrowanym, utrzymuje ponad 50 proc. osadzonych. O ile kontakty pomiędzy aresztowanymi kobietami bywają zazwyczaj dobrowolne, niezmuszone oparte na wzajemnym uczuciu, to mężczyźni z reguły zostają do nich zmuszeni. Towarzysz z celi, który "podpadnie" współpłciowość zostaje przewieszony. Odywa się to poprzez włożenie mu do ust kawałka ciasta, który ma być czynnikiem łagodzącym i nie czyni szczerząco czyszczenia sebesu. Nieszczęśliwy do końca pobytu w placówce będzie występował w roli na "cioty" świadcząc usługi seksualne. W ten sposób mężczyźni cznie są poddani samemu dno więziennej hierarchii. Odzwia mu się, że prawa do wspólnego spożywania posiłków.

Treba zaznaczyć, że skazani więzieni nie są w pełni zniszczeni. W ich kamie do kobiet mają stosunek ambivalentny. Pragną ich, a równocześnie czują pogardę. W jednym z aresztów niebawem zakupiono do świetlicy telewizor. Wówczas więźniowie zaczęli wzywać. Uważali je za przewalone, ponieważ czerwien to kolor krwi, menstruacji.

- Choć z punktu widzenia polskiego prawa homoseksualizm nie jest przestępstwem, ludzie o takiej orientacji seksualnej są napiętnowani przez społeczeństwo - wyjaśnia Paweł Grzynda.

- lakonicznie określa jego istotę ppłk Jan Smalc, szef Wydziału Oświatowo-Szkoleniowego brygady. Brzmi to ogólnie, przez to dość tajemniczo i na pewno szalenie odpowiedzialnie. Trochę też przypomina o głośnym swego czasu kwestiach jedności nadwiślańskich, które

zostały wciągnięte w polityczne przetargi i wywołały m.in. dyskusję na temat ich charakteru, podległości, a nawet nazwy. Mówiło się o przekształceniu ich w formację, która jako Gwardia Narodowa, z zadaniami daleko szerszymi, niż ochrona placówek dyplomatycznych, czym się głównie trudnią jednostki nadwiślańskie, ponosiłaby współodpowiedzialność za bezpieczeństwo wewnętrzne. Jako m.in. wzmocnienie straży granicznej,

- Dyskusje na ten temat trwają - mówi ppłk Smalc. - Toczą się na płaszczyźnie resortu spraw wew-

- Nasza kultura związana silnie z religią chrześcijańską jako jedno z najważniejszych zadań w związkach partnerskich uważa prokreację. Wszystko inne to choroba, zboczenie, dewiacja itd.

Homoseksualizm jest w naszym kraju uważany za niemoralny, choć ludzie ci rzadko wyrządzają komuś krzywdę. Egoista, który bije żonę i maltretuje własne dzieci prędzej uzyska społeczną akceptację, niż mądry, wrażliwy pederasta, który zawinił tylko tym, że kocha drugiego mężczyznę.

Ludzie ci często, stają się ofiarami przestępstw. Są wykorzystywani w najróżniejsze sposoby. Bandyta, który pobije i obrabuje pederastę czuje się usprawiedliwiony. Na przesłuchaniach w policji czy prokuraturze manifestuje swoją wyższość, bo przecież nie jest pedalem.

— Postępowanie w sprawach, gdy jednym z motywów przestępstw jest homoseksualizm, bywa z reguły bardzo trudne — wyjaśnia jeden z pracowników Prokuratury Rejonowej w Kielcach. — Pokrzywdzony z reguły usiłuje zataić swoje skłonności, niekiedy w obawie przed kompromitacją usiłuje wycofać swoje zeznania.

Homoseksualiści stają się także często ofiarami szantażu i to nie tylko przez swoich partnerów. W czasach PRL Urząd Ochrony państwa dysponował dokładnym spisem osób o takich skłonnościach. Przeważnie chodziło o kapłanów różnych wyznań, wysokich urzędników państwowych, dyrektorów firm. Okazywanie im paru zdjęć czy odtworzenie z taśmy nagranej rozmowy telefonicznej czyniło z reguły każdego bardziej rozmownym i skłonnym do współpracy.

P.s. Wszystkie imiona homoseksualistów oraz niektóre zdarzenia i sytuacje zostały zmienione.

netrnych oraz komisji sejmowych. Bliskie są decyzje dotyczące przyszłości jednostek w strukturze wojsk nadwiślańskich. Najprawdopodobniej ich zadania zostaną poszerzone o niektóre, postulowane zadania z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego – wsparcie służb granicznych, policji, straży pożarnej, a także ochrona wizyt zagranicznych. Zmieni się ich nazwa, ale chyba nie utrzyna propozycja przemianowania ich na Gwardie Narodowe

Imię – nazwę wyróżniającą, jak głosi rozkaz – Ziemi Kieleckiej otrzymuje brygada nie tylko z racji swego adresu. Jest ona jednostką, która nie zamyka się za koszarową bramą, a zaznacza swą obecność w mieście i regionie. Patronuje Szkole Podstawowej Nr 6, udziela pomocy w ramach swej specjalności, szczególnie angażując się we współpracy z Centrum Targowym. Nadwiślańska, ale bardzo kielecka.

Matka wia

Marcin Z. z wyjątkowym spokojem przysłuchuje się procesowi. Tak, jakby oskarżenie o zabójstwo i usiłowanie zabójstwa go nie dotyczyło. A przecież w sądzie sam spotkał się z jedną ze swoich ofiar. Wysłuchał jej wstrząsających wyjaśnień. Poszkodowany dokładnie przyjrzał się Marciniowi.

– Nie mam żadnych wątpliwości, że oskarżony jest tym, który zabił Roberta K. i chciał zabić mnie. Działal z opowiadaniem i zimną krwią. Nie było widać po nim objawów szalu lub upojenia alkoholowego – stwierdził Zbigniew P., prawnik starochowickiej cegielni, w której wydarzyła się tragedia.

– Nie pamiętam, co się wówczas stało. Byłem pijany – odpowiada oskarżony na pytania sądu dotyczące przebiegu zajścia.

Miłośnik noży

„Nie pamiętam” – Marcin mówi tu z dużą nonszalancją. W sądownych salach często zdarza się słyszeć taką odpowiedź, ale z ust osób z marginesu społecznego, żyjących przede wszystkim w pięknym malarstwie. Ilorazem inteligencji 21-letni Marcin znacznie przeraża oskarżonych, którzy najczęściej trafiają do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach. Wychował się w rodzinie inteligentów. Ma własny pokój, komputer, kieszonkownik i troskliwą matkę.

W pierwszym badaniu psychiatrycznym biegli nie stwierdzili u niego choroby psychicznej.

8 maja ubiegłego roku prawie od rana pili. Wczesniej zęgnal kolego odchodzącego do wojska. Marciniowi też się marzył nożem sągogowa. Ma kategorię „A”, chciał się nawetżoski na ochotnika. Ale wosko go nie chciało, był już wcześniej

karany. Ranił nożem młodego meczynę w brzuch. Dostał wyrok w zawieszeniu.

Bez wątpliwa lub nożo. Od pewnego czasu nosił przy sobie jakiś noż. Ten ostatni, srebrzysty „butterfly”, który znaleźli na miejscu zbrodni, kupił od Rosjan na targu. W sądzie Marcin rozpoznał noż jako swój. Zlikwidował w nim blokady, aby ostrze szybciej się wysuwało.

W swoim pokoju Marcin trzymał kilka noży. Po zajęciu z raniem kolegi, jego matka często sprawdzała, czy noże leżą w szuflce za telewizorem w pokoju syna. Leżały. Nie wiedziała, że chłopak ma jeszcze jeden noż. W dzinowej kurtce miał specjalną kieszonek.

Tego dnia pili w trzech rosyjski syntezus. Mocno szumiało im w głowach. W pewnej chwili Marcin pokłócił się z kolegą i kieszni wystrzelił noż. Trzeci z meczynów uspokoił zwaśnionych. Poszli jeszcze do piwni piwa „Kasia”. Żaden z nich nie pamięta, ile wyszli piw. Może po kilka, a może tylko jedno. Twierdzi, że „urwał im się film”.

Nocna zmiana w sterowni

Robert K. i Zbigniew P. lubili pracować razem w czasie nocnej zmiany w cegielni. Przyjrzałi się z sobą od kilku lat. Ten ostatni siedział w pomieszczeniach sterowni. Około godziny 23.40 usłyszeli pukanie do drzwi. Robert K., jako



Rys. M. Wawro

młodszy, poszedł zobaczyć, co się dzieje.

– Zbyszek, Zbyszek – wyzywał go chwili pomocy.

Starszy z meczynów też wyrwał się sterowni. Jego kolega biegł korytarzem. Kios go gonił. Przy torowisku Robert przewrócił się. Napastnik schylił się nad nim i zadawał czymś uderzenia. Zbigniew P. dobiegł do niego. Tajemniczy meczynowa odwrócił głowę.

Wówczas go poznałem. To był Marcin Z., pracował kiedyś u nas. Miał w ręce noż. Skoczył do mnie.

Poznałem pieknie w pachwinie. Chciałem uciec, ale przewrócił się kolo schodów. Marcin dopadł do mnie. Zadał mi jeszcze ciosy w szyję, pierś i ramię. Wytrzymałem mu się i wbiegłem do sterowni, przekreśliłem klucz w drzwiach. Słyszałem, jak się dobijał. Wezwałem pomoc. W czasie całego zajścia Marcin nie powiedział ani słowa.

Chorzy przodka

Marcin przyszedł do domu pijany. W korytarzu zrzucił z siebie ubranie. Poszedł do łazienki. Wy-

miałował. Matka zaniepokowała się co się stało. Nie umiał powiedzieć. Coś bełkotał o policji, że zaraz przyjdą po niego. Funkcjonariusze przyszl nad ranem. Marcin mówi, że dopiero pamięta ich wejście do pokoju. Nie więcej z całego popołudnia i wieczoru.

W sądzie matka oskarżonego nie skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy zeznań i złożyła obszernie wyjaśnienia. Podkreśliła, że rok przed wydarzeniami w cegielni Marcin został mocno pobity w głowę. Od tego momentu bardzo się zmienił, często się zamyślał, był jakby nieobecny. Przyznała również, że ojciec i dziadek Marcina cierpieli na choroby psychiczne.

– Jeśli syn jest winien, to spowodowane jest to chorobą psychiczną – uważa matka Marcina.

Obrona oskarżonego wnioskowała, aby biegli psychiatry i psycholodzy uzupełnili swoją opinię.

W czasie sądownego rozprawy Marcin Z. siedział z podniesioną głową, na pytania sądu odpowiadał bardzo pewnym tonem, bez pozostawiaj wątpliwości. Przewodniczący składu sądownego pytał oskarżonego, czy w ogóle zdaje sobie sprawę z zarzutów – zabójstwa i usiłowania zabójstwa.

– Jestem przygotowany na karę – stwierdził jedynie oskarżony.

Martyna Głębocka

Wewnętrzne przetargi koalicyjne, przepływanie premiera i ministrów w Sejmie, co się okazało marnowaniem czasu, gdyż powiedzieli oni tylko to, co było powszechnie wiadomo z raportów NIK, zostały w mijającym tygodniu „wyciszone” przez zarządzenie międzynarodowego. Sesja ONZ, z udziałem prezydenta Kwaśniewskiego, jego wystąpienie w debacie generalnej, propozycje negocjacyjne w kwestii zwalczania przestępczości zorganizowanej, liczne dwustronne rozmowy z politykami z różnych stron świata – są przedmiotem zainteresowania i komentary. Wiele się mówiło także o kłopotach zdrowotnych prezydenta Jęlcyna w kontekście przygotowań do zabiegu kardiologicznego. Z Rosją jacy się także wzmocniła debata nad rozszerzeniem NATO, wobec czego Moskwa zgłasza mocny sprzeciw. W ONZ, a także podczas spotkania ministrów obrony krajów NATO, w Norwegii.

Tematów nie brakuje. W sprawach wewnętrznych nadal dominował konflikt w koalicji, przedwyborcza krztanina w ugrupowaniach opozycyjnych i sprawy bezpośrednio lub pośrednio z tym związane. Spekulacji brakuje wcale.

Wprost

„Opozycja bez skrzydeł”

– to tytuł rozmowy z Andrzejem Olechowskim, który zamieszcza poznaki tygodnika w najbliższym numerze. Przewodniczący Rady Politycznej Ruchu Su stwierdza w tej rozmowie: „mam nadzieję, że Polska rzadził będzie szerokie blokady prawic – od UW po AW „S”. Być może pojęty, by można pomyśleć różnicę strategii, ale na tyle określony, by jego program był czytelny i umiarkowany”.

A o to kilka pytań szczegółowych i odpowiedzi na nie.

– Na tego warto głosować w najbliższych wyborach?

– Na tych, którzy powiedzą otwarcie, że Polska nie są potrzebne jedynie małe, kosmetyczne zmiany, np.

Od „Wprost” do „NIE”

Przegląd prasy red. Władysława Grabki

zmniejszenie stawki podatkowej z 45 proc. do 43,5 proc., lecz bardzo poważny program modernizacji.

Muszą być, oczywiście, osoby wybitne. (...)

* Ktoż z ewentualnych koalicji np. SLD-PSL czy PSL - ROP - AW „S” uważa pan za bardziej bezpieczną dla Polski?

– W przypadku zwycięstwa tej drugiej trzeba by chyba jechać na Słowację, aby zacząć naprężyć trochę wolności i rozsądki. (...)

* Po zwycięstwie Aleksandra Kwaśniewskiego powiedział pan w wywiadzie dla „Wprost”: „Możemy być świadkami takich zmian strukturalnych, które utrwalą monopol zarówno w polityce jak i w gospodarce. Jesteśmy świadkami tych zmian?”

– Jak najbardziej.

* Jeśli zatem obaw reform przegrza, czeka nas dalsza „meksykanizacja” życia politycznego i gospodarczego?

– Tak, i odpowiedź na te groźbę nie jest tworzenie alternatywnego establishmentu, to jest zastępowanie jednych ludzi innymi – „swoimi”.

Potrzebny jest program, który zmieni zasady funkcjonowania partii, nie pozwalając na obsadę stanowisk w gospodarce i administracji według klucza partyjnego. Te działania należy zostawić fachowcom. Politycy powinni przejmować jedynie najważniejsze szczeble władzy państwowej. (...)

* Rozmawiał: Piotr Gabryś

W każdym (od drugiego czasu) numerze tygodnika znajdujemy całą serię materiałów krytykujących wszystko co ma wspólnego z rządzącą koalicją. Kilka przykładów: „Koalicja w opozycji”, „Pompa rezerwa”, „Władza dystrybuowana”, „Kolor pieniędzy”, „Szkoła deficytu”, „Narodowa składowa” – to tytuły publicystycznych rozważań krytykujących najważniejszych kierunki działań politycznych i gospodarczych we współczesnej Polsce. Według „Wprost” (pisze o tym m.in. red. naczelny M. Król), – jedynym optymistycznym wydarzeniem

ostatnich tygodni był koncert Michała Jacksona, którego zdjęcie zoboi okładkę tygodnika.

„Wprost” 29.IX.96 r.

POLITYKA

Swistą antytezą treści rozważań A. Olechowskiego we „Wprost”, jest treść rozprawy „Polityki” z prezydentem RP, Aleksandrem Kwaśniewskim.

„Będę głosował na SLD”

po wyczerpujących odpowiedziach na pytania związane z polską polityką zagraniczną, której A. Kwaśniewski poświęca ostatnio bardzo wiele uwagi, rozmawiający: Mariusz Janicki i Wiesław Władysław przechodzą do najważniejszych problemów wewnętrznych.

* Chcielibyśmy teraz wrócić z Europy do kraju, tym bardziej że w najbliższym czasie się kampania wyborcza do parlamentu. Nie brak obaw, że to uformowanie się w Sejmie nowej większości postsołidarnościowej dojdzie między nią a Pałacem Prezydenckim do otwartego konfliktu, co w efekcie doprowadzi do politycznej destabilizacji.

– Wszystkie większe ugrupowania winny sobie zadać sprawę z tego, że musimy wykorzystać sprzyjającą Polakom koniunkturę międzynarodową. Jakkolwiek destabilizacja polityczna w Polsce może wyhamować lub wręcz zaprzęścić nasze szanse wejścia w strukturę europejską. Te kwestie będą podlegały ocenie wyborcom. Ocenić też powinny być programy ekonomiczne i społeczne poszczególnych partii, bo bez dalszego rozwoju gospodarczego nie mamy żadnych szans na wykorzystanie owych perspektyw w historii. Wszelkie awanturki gospodarcze i wszelka demagogia rozszewszona powinny być przez wyborców odrzucone, najlepiej już przez same partie.

* Akurat trudno uwierzyć, że to zrobili.

– Rzecz w tym, że w Polsce dzieje się wiele dobrego wbrew opinii wielu dziennikarzy i polityków. Doprawdy jestem często pozytywnie zaskoczony rozmowami, które prowadzą z przedstawicielami wielu środowisk, jak znakomicie i fachowo potrafia myśleć i mówić o sprawach, które ich dotyczą. Społeczeństwo przeszło przez wielką szkołę demokracji i ona kiedyś politycznie się wypłaci. Wierzę w wyborców. (...)

* Czyli nie bój się pan konfliktów z większością sejmową utworzoną, załóżmy, przez Władysław Wybórca „Solidarności” i Ruch Odbudowy Polski?

– Będę współpracował z każdym rządem, który ma demokratyczny mandat, bo tak trzeba. Przypomnę też, że w kampanii prezydenckiej zachęcałem do głosowania na Lecha Wałęsę, po to m.in. by zachował równowagę polityczną na szczytach władzy. Wpęj jeśli ten balans powstaby, proszę bardzo, ja jestem gotów do współpracy.

* A czy ma pan zamiar zaangażować się w tę kampanię wyborczą? Kogo będzie pan wspierał?

– Będę wspierał tych wszystkich, którym zależy na modernizacji Polski i na wejściu w strukturę europejską. Wzburim niedzi nie jest wyborem demokratycznym.

* Chodzi o to, czy wspierze pan Sołusz Lechów Demokratycznej sił i jednoznacznie, czy też nie?

– Na razie mogę powiedzieć w ten sposób, jak obywał być głosował na SLD, ponieważ ostatnie trzy lata za tym przemawiają. (...)

Z aktualnych tematów krajowych na polecenie w bieżącym numerze „Polityki” zasługują również „Ziel w gabinecie” – czyli o konkretnych politycznych krokach reformy centrum, „I kto wieźmie” – personalne przyruchy do obsady Ministerstwa Skarbu.

„Polityka”, 28.IX.96

„Wielka budowa katolickim”

W miejscowości Lichen, niedaleko Konina, powstaje najpiękniejsza inwestycja budowlana naszych czasów. Inwestycja kościelna, oczywiście. Ma to być Nowa Huta Kościoła, Huta Katowice i Elektronika Turów. W jednym, Bazylika, czyli kościół. Byłby. Największa w Europie. 120 m długości, 80 szerokości i 130 wysokości. Średnica kopuły 35 m. Pojemność 30 tys. wiernych. Przewidywany termin oddania do użytku: 2000 rok. Szacunkowy koszt ok. 1,5 biliona starych złotych.

Miasteczko liczy najwyżej kilka tysięcy mieszkańców. Kościół będzie się jednak nie tylko dla nich, lecz przede wszystkim dla pielgrzymów, którzy przyjadą do Lichenia również chętniej, jak do Częstochowy. Inwestorem jest zakon oo. marianów, do którego należy na całym świecie 600 księży, z tego połowa działa w Polsce. Przedstawicielami zakonu i zwołaniem, który jednoosobowo podpisał umowę z wykonawcą jest proboszcz Eugeniusz Makulski. Generalnym wykonawcą został „Budimex” zarządzany przez „Grupa Budimex” i kierowaną przez kardynała Słabę w wyborach parlamentarnych, wśledniej biznesowego partnera PC i braci Kaczynskich (...).

– Zapytany, czy sam sprawował o finansach tej inwestycji, proboszcz rzekł: jestem zobowiązany do bardzo szczegółowych rozliczeń (uwaga!), z moim zakonem przelożonym, to jest ojcem pionierem zakonu marianów.

A podatki? Tak jak wszyscy płacimy stały podatek ryczałtowy. W przypadku Lichenia wyjątkowo kwialność starych złotych w milione – odpowiada szczerze ksiądz.

Podsumujmy: 1,5 biliona złotych wydatków na świątynię, 1 milion miedzy podatków, tzn. miliona. Czyli cały obrót stosunków finansowych Kościoła – państwo.

P.C., „NIE”, 26.IX.96 r.

TRUCIE NA NUCIE

REDAGUJE PAWEŁ SOLARZ

Całkiem fajna płyta

Paweł Solarz: * Dziękuję za nowe Lady Pank, podoba mi się okładka, a czy spodoba mi się śródek – posłuchajmy. Zapowiadaleś, że to będzie powrót Lady Pank do pierwszej płyty. Jan Borysewicz: – Taki był zamysł. Nie chodzi tylko o komercyjną kwestię, chcieliśmy nagrać płytę podobną do tej, którą Lady Pank zaczynała. Dlatego cieszę się, że powstały takie piosenki.

* Janusz napisał po raz pierwszy wszystkie teksty.
– I to mnie cieszy. Janusza chyba też. Zresztą bardzo fajne są słowa, które śpiewa.
* Pokażesz już na zegarek. Czy jesteś zadowolony z jakiejś piosenki?
– Tak. Bardzo cieszę się z „Wolności głosu”. Po raz pierwszy nagrałem z udziałem „smyczków”.

Janusz napisał dobry tekst i wysłał bardzo dobrą balladę.

* Koncerty?
– Ruzamy w październiku w trasę po Polsce. Grać będziemy aż do grudnia.

Lady Pank – „Międzyzdroje”

Można by zacząć, że mody się zmieniają, wszystko przemija, a Lady Pank trwa. Tak myślałem po rozmowie z Jankiem tuż przed pierwszym przesłuchaniem. Ale... To – moim zdaniem – nie jest już takie Lady Pank. Piosenki, oczywiście w stylu, znakomite riffy, solowe giaty, ciekawa interpretacja tekstów, ale...

Ciągle mam wrażenie, że już tu siłyzałem. Mam wrażenie, że jest trochę „Zamków na piasku”, „Marchewkowego pola”, „Vademecum scauta” czy „Hotełowego życia”.

Janusz, który napisał teksty, wydaje mi się, że ciągle tylko albo śni, albo goni dzień i noc.

Ze wszystkich utworów najbardziej podobają mi się „Nie chcę litości” (tytuł dlaczego ona zniewala mnie), „Czy czujesz jak” i „Wolności głosu”. Nawet tytułowy utwór – jedyny instrumentalny – też mi przypomina i to na dodatek coś zgranicznego, ale może się mylę...
Na pięć gwiazdek daję potowę!



Grzegorz z C.

Od kilku tygodni znamy nową twarz obywatela G.C., lidera Republiki, Grzegorza Ciechowskiego.

Pomyśl, kolejny solowy, Grzegorz oparł na ludowych elementach, tak jak – zresztą sam o tym mówi – Deep Forest na frazach afrykańskich.

Przy zgraniu różnych fragmentów ludowych pieśni i melodii, Grzegorz wykorzystał także obok swego instrumentalizmu żywych muzyków, między innymi Krzysztofa Ścierańskiego. I dlatego pieśń kury pieśń u Grzegorza z Ciechowia i wypily już od dana!



Jan Borysewicz

Fot. D. Gacek

Szwagry u nas

Andrzej Szwagier, Muniak Szwagier i koleszy z luksusem wystąpią na jednym koncercie w Kielcach. Na bębnach Szwagierkołaski – a to trzeba wiedzieć – gra Artur

Lipiński ze starochowickiej grupy Mr. Lonely.
Szwagry zagrają prawdopodobnie 6 grudnia.

Nadciągają „Rawa Blues”

XVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Bluesowej „Rawa Blues” odbędzie się 28 bm. w katowickim „Spodku”. Jako największe wydarzenie tegorocznej imprezy zapowiadany jest koncert amerykańskiej wokalistki Koko Taylor i brytyjskiej grupy The Blues Band.

Festiwal rozpocznie „Rozgrzewka”, koncert podczas którego na małej scenie przez 4 godz. występować będą zespoły bluesowe, które

zakwalifikowały się do festiwalu podczas wcześniejszych eliminacji. Od godz. 15 na dużej scenie zagrają: Ink Dadek, Symphonic Blues, Monkey Business i Patrycja Gola. Sławek Wierzbowski z Nocną Zmianą Bluesa oraz Wojtek Garwołiński z zespołu Pivo. Imprezę zakończy występ czarnoskórej wokalistki Koko Taylor i formacji The Blues Band.
61-letnia Koko Taylor po raz pierwszy wystąpi w Polsce (będzie to jej jedyny koncert). (PAP)

Króciutko:

Lisa Stansfield – urodziła się 11 kwietnia 1966 roku w Rockdale w Wielkiej Brytanii. Zaczynała śpiewać w grupie Blue Zone. Została zauważona po tym jak napisała piosenkę „People Hold On” i „This Is The Right Time”.

Po rozpoczęciu współpracy z Mattem Blackiem i Jonathanem Morem Lisa zdobyła uznanie jako świetna stylistka soulowa śpiewająca między innymi „All Around The World”, „Live Together”.

Yoko... zegarek

Wdowa po Johnie Lennonie, Yoko Ono postanowiła przypomnieć o sobie, a raczej o swoich wdziankach umieszczając na pasku zegarka swoją pupę. Poza tym firma Swatch zamieściła 12 napisała Y, 3-O, 6-k, a 9-O

Hedone

W zespole nastąpiły małe zmiany. Na basie gra Nema J.D., a na gitarze Cherry.

Na płycie – twierdzi Maciek Możdż, lider Hedone – pojawił się industrialna przeróbka utworu „Sanctuary” Madonny.

Za tydzień

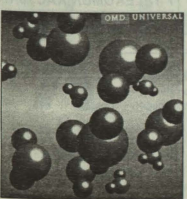
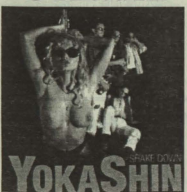
* Pieją kury, pieją u Grzegorza z Ciechowia!

* Jan Borysewicz o Międzyzdrojach!



Yoko Ono

Okładki



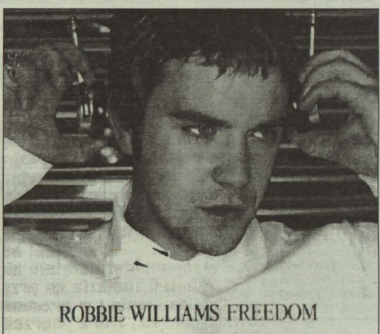
Tina Turner w Portugalii

Kiedy Michael Jackson szczykował się, po przybyciu z Polski, do występu w Hiszpanii, w sąpiedniej Portugalii śpiewała Tina Turner, kontynuując tournée światowe „Wildest Dreams”, które przed Michałem sprowadziło ją do Warszawy. 40 tysięcy osób na stadionie Iłżońskim Restello nie zawiodło się, bowiem Tina była w doskonałej formie. (PAP)

Mick w filmie

Lider The Rolling Stones, Mick Jagger ma zagrać w filmie będącym adaptacją kontrowersyjnego musicalu „Bent”.

Mick dostał propozycję zagrania niemieckiej wokalistki Greta. Greta śpiewa w nocnych klubach, a po powrocie do domu staje się szczęśliwym małżonkiem i ojcem. Całość dzieje się w Berlinie w latach 30. a Mick będzie musiał występować w bardzo obcych strojach.



ROBBIE WILLIAMS FREEDOM

Music News From The World

* Coraz więcej pojawia się nowych kobiecych głosów. Do Sheryl Crow, Alanis Morissette, Joan Osborne dołączyła Amanda Marshall. Amanda jest kanadyjką, a jej pierwszy album nazywa się „Amande Marshall”.

* „Mr Tambourine Man” (1965 r.), „Turn, Turn, Turn” (1966 r.), „Fifth Dimension” (1966 r.) i „Younger Than Yesterday” (1967 r.) to pierwsze najpopularniejsze płyty grupy The Byrds, które pojawiły się na nośnikach kompaktowych.

* Robbie Williams (kiedyś Take That) swoją solową karierę rozpoczęła od covera George’a i Michaela „Freedom”. Piosenka ta znajduje się także na solowym albumie R.W.

* Slash został znaleziony w pokoju hotelowym... przytulając kaidkami do łóżka. Kucyków ani panienki już nie było.

* The Ramones postanowili pożegnać się z nami pod koniec roku organizując olbrzymie party z udziałem muzyków i aktorów. Całość będzie, oczywiście, sfilmowana.

Powiedzieli:

„Nasze spotkanie to było jak odnalezienie utraconej połowy siebie. Kiedy wreszcie odnalazłam tę utraconą połowę siebie, przestałam czuć się w życiu zagubiona. I to było wspaniałe.
Oto co dla mi John...”

Wkrótce festiwal muzyki techno

Pierwszy polski festiwal muzyki techno – „Mega Rave Techno Festival” – odbędzie się 4 października w katowickim „Spodku”.

Podczas 6-godzinnej imprezy wystąpią zagraniczne zespoły, m.in. U96, Blumchen, Mark Oh, DJ Perry, a także polscy wykonawcy. Imprezę poprowadzą znani zachodni djecy, na koncercie będzie można usłyszeć wiele przebojów znanych ze stacji telewizyjnych, jak VIVA czy MTV. Całe nagłośnienie i oświetlenie wraz ze specjalnymi efektami laserowymi przyjeżdża z Niemiec. (PAP)

Rolnicy do Izby

Ponad 2 tysiące rolników z miasta uprawnionych jest do wyboru przedstawicieli w Walnym Zgromadzeniu Radomskiej Izby Rolniczej.

Jutro odbędzie się wybory członków Walnego Zgromadzenia Radomskiej Izby Rolniczej. 2080 rolników z Radomia, będzie mogło oddać głos na dwóch spośród czterech kandydatów w trzech obwodach zorganizowanych w PSP nr 19 przy ul. Energetyków 10, PSP nr 18 przy ul. Kierzkowskiej 118 i PSP nr 20 przy ul. Malenieckiej 29. Lokale wyborcze czynne będą od godz. 8 do 20.

(woj)

Zebranie RSM

Wystąpienie Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Związku Rewizyjnego SM będąc jednym z tematów poruszanych na dzisiejszej, 11. sesji Zebrania Przedstawicieli RSM.

Przypominamy, 1. część zebrania odbyła się 29 czerwca i zakończyła odwołaniem Ryszarda Kaczora ze stanowiska prezesa. Dziś omawiana będzie między innymi kwestia odwołania delegatów i rezygnacja RSM-u z członkostwa w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych województwa radomskiego oraz Rzeczpospolitej Polskiej, a także wystąpienie ze Spółdzielczego Biura Projektowego „Inwestprojekt” w Radomiu.

(eska)

Obradował Zarząd Miasta

W październiku uporządkowana zostaną wszystkie kwatery żołnierskie i miejsca pamięci narodowej na terenie Radomia - zdecydował Zarząd Miasta.

W przyszłym tygodniu miało zleci uporządkowanie grobów żołnierskich na cmentarzu przy ul. Limanowskiego. Wypstrząkana zostaną także miejsca pamięci narodowej na terenie Radomia. Wielkie porządki na grobach zostaną zakończone przed Dniem Zmarłych.

Zarząd Miasta wyraził również zgodę na wykonanie oświetlenia alii Słonecznej (wzdłuż ul. Sienkiewicza) parku Kościuszkę. Koszt przedsięwzięcia niewiele przekroczy 20 tys. zł. Przypominamy, że od dwóch lat miasto systematycznie modernizuje oświetlenie w parku. Wymieniono już lampy wzdłuż głównej alii, oświetlono kawiarnię Parkowa i wzdłuż ul. Sławkowskiej. W przyszłym roku, do wykonania pozostanie jedynie oświetlenie centralnej części parku.

(kor)

Strażacy są bezradni Brak dojazdu

W czwartek dwa samochody strażackie próbowały podjechać pod wieżowiec przy ul. Żeromskiego 74. Tuż za pomnikiem Czerwca '76 utknęły w wąskiej uliczce ograniczonej z jednej strony betonowymi słupkami, z drugiej linuchami.

Pojar tym razem okazał się niegroźny i nie trzeba było wykorzystywać ani drabin, ani też zbiornika z wodą. Problem utrudnionych dojazdów spędza jednak strażakom sen z powiek.

Lokatorzy z Żeromskiego protestują

Państwo pod specjalnym nadzorem

Mieszkańcy bloków 74, 76/82 i 84 przy ul. Żeromskiego i Zarząd SM Nasz Dom protestują przeciwko budowie pawilonu usługowo-handlowego. - Jeśli inwestorzy nie wycofają się, zorganizujemy pikietę przed Urzędem Miejskim - zapowiadają przedstawiciele komitetów blokowych. Właściciele wznoszonego pawilonu twierdzą, że wycofano się z ulicy i osłoni od spalin. - Zbyt dużo straciłymi chłabi i zdrowia, by teraz rezygnować z budowy, zwłaszcza że jest ona legalna - twierdzą inwestorzy.

W czwartek na placu przed blokami przy ul. Żeromskiego rozpoczęło budowę pawilonu. Inwestorzy w obawie, że mieszkańcy nie pozwolą na pracę, wynajęli ochroniarzy. Na miejscu była także Straż Miejska, która z polecenia władz miasta miała pilnować porządku. Przyszedła także policja. Kilku mieszkańców bezskutecznie próbowało przeszkodzić w rozpoczęciu wykopów.

Przypominamy, że konflikt związany z budową w tym miejscu pawilonu trwa od lat. Kilku inwestorów przed siedmiu laty wystąpiło do Urzędu Miejskiego z wnioskiem o wskazanie miejsca na budowę. Architekci uznali, że należy zagospodarować plac przy ul. Żeromskiego 74. Inwestorzy wydzierżawili teren, wykonali dokumentację, miasto wydało decyzję lokalizacyjną, a później pozwolenie na budowę. Przedsięwzięcie kosztowało również pozytywną opinię konserwatora zabytków i Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej.

Wojewoda na wniosek mieszkańców uchylił decyzję o budowie wydaną przez miasto. Inwestorzy odwołali się do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, który z kolei uchylił decyzję wojewody i skierował wniosek do ponownego rozpatrzenia. Tym razem UW pozwolił na budowę.

- Trzykrotnie próbowaliśmy rozpocząć inwestycję. Za każdym razem mieszkańcy uniemożliwiali pracę firmom budowlanym. Upór ze strony kilkunastu osób przynosi nam same straty. Przez te wszystkie lata klóćmy już dawno wybudowaliśmy pawilon, na pewno z korzyścią dla wszystkich - tłumaczy inwestorzy. - Tym bardziej, że budynek wyciszył hałas, osłonił podwórko przed spalinami, a ściana boczna pawilonu jest tak zagrojektowana, by stanowiąc ładnie to dla pomnika. Poza tym w żaden sposób nie uszczuplił podwórka.

- Gdyby od początku mieli czyste sumienie i zgodną z wymogami dokumentację, już dawno wybudowaliby ten pawilon - mówi przedstawiciel komitetów blokowych. - Po wykonaniu tego budownictwa będziemy czuli się jak w studni - z dwóch stron bloki, dale garaje, a tu pawilon.

- Ci ludzie mają pieniądze i robią, co chcą. Na początku na budowę nie chciał zgodzić się biskup. Mówiono, że jest to miejsce poświęcone, tu był papież, stół pomnik - tłumaczy Czesław Zajac, przewodniczący komitetu blokowego. - Później wszystko się odwróciło. Biskup się zgodził, nawet ks. Marian Kukrowski przyjechał tu, by poświęcić teren pod budowę. My jednak nie pozwoliliśmy.

- Zabierają nam nawet ten ostatni skrawek zieleni - irytuje się jedna z mieszkanki bloku. - Teraz rozkopali trawnik, później będą im przeszkadzać i drzewa i plac zabaw. Nie rozumiem, dlaczego uparli się na ten teren? Przecież jest tyle wolnego miejsca, np. przy ul. Nowogrodzkiej.

Przedstawiciele komitetów blokowych grzą, że jeśli miasto nie wstrzyma prac, za kilka dni zorganizują pikietę przed urzędem. - Może to przeto, może do rozstrządu przedłożym, który nas lekceważy - usłyszeliśmy.

Zarząd SM Nasz Dom poinformował magistrat o skierowaniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego odwołania w sprawie zmian. - Dopóki sąd nie wywieje w nas ten temat, prace powinny być wstrzymane - uważają lokatorzy.

- Odwołanie zostało złożone kilka miesięcy po terminie - twierdzą inwestorzy. - Poza tym my nie chcemy i nie zamierzamy niszczyć zieleni. Zadane z drzew nie zostanie naruszone, nikt nie chce dewastować i zabierać podwórka. Nie mamy też zamiaru zabierać parkingu. Materiały budowlane, a później towar będą dostarczane od ul. Żeromskiego. Nikt z nas nie myśli także o sprzedaży w pawilonie alkoholu.

Aleksander Komatoski

Rozbijał się

Pijanego kierowcę zatrzymała Straż Miejska przy ul. Święcickiej. Jeździł od krawężnika do krawężnika i rozbijał samochody.

Zdarzenie miało miejsce w nocy. Patrol Straży Miejskiej zauważył samochód, który jeździł od krawężnika do krawężnika. - Nie mamy prawa zatrzymywać pojazdów w ruchu, ale to była wyjątkowa sytuacja - tłumaczy Przemysław Podkościelny, kierownik IV zespołu SM. - Kierowca zgwałcił bezpечно i rozbijał stojące na poboczu samochody. Zabłokowaliśmy drogę, kierowca próbował uciekać, ale w końcu się zatrzymał.

Zatrzymanego strażnicy przekazali policji. Miał prawie 3 prom. alkoholu we krwi.

(kor)



Fot. Jerzy Madejski

Wczoraj w Miejskim Centrum Kultury i Informacji rozdano nagrody laureatom konkursu na najładniejszy balkon. W imieniu organizatorów piękne albumy o kwiatkach i roślinach na surfiny wręczył laureatów prezes firmy RADKOM. Przypominamy, że zwyciężyli w konkursie państwo Samborowicz, których balkon przy ul. Święcickiej 8 podobni się jurorom najbardziej.

Fot. Jerzy Madejski

Na Ustroniu

Nadpłata w czynsz

Okolo 600 tys. zł więcej za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę zapłacili w ubiegłym roku mieszkańcy Ustronia.

- Kwota ta wynika z różnicy między sumą, którą lokatorzy płacą spółdzielni na c.o. i ciepłą wodę, a kosztami dostaw wyliczonymi przez WPEC - wyjaśniał kierownik SM Ustronie Bronisław Luberski. - Wyniosła ona okolo 600 tys. zł.

Lokatorzy otrzymali zawiadomienia o wysokości nadpłaty, która waha się od kilku do ponad 200 złotych. Nadpłaty zostaną zaliczone na poczet należności czynszowych. Prezes Luberski zdementował plotki, jako-by dopłacał do ciepłej wody mieli ci, którzy mają liczniki: - Jeżeli były takie przypadki, to różnicę pokryje spółdzielnia z dotacji budżetowej do c.o. i ciepłej wody.

(woj)

Notatnik • Notatnik

■ W ramach Wielkiej Inauguracji sezonu kulturalnego 1996/97 w „Łaźni” dzisiaj (28 bm.) o godz. 18.00 z recitalem pt. „Jestem zakochana” wystąpią wokalistki polskiej Grażyny Brodzkiej. Jutro natomiast w „Łaźni” przedstawienie „Iton” w wykonaniu Teatru „Jama”.

■ Kino Studnia „Hel” zaprasza na premierę filmu Marco Rocco pt. „Morderstwo pierwszego stopnia”. W rolach głównych wystąpią: Kevin

Bacon, Christian Slater i Gary Oldman. Jest koniec lat 30. Wpiewnik przebywający w słynnym więzieniu na wyspie Alcatraz - zostaje schwytany podczas próby ucieczki i za karę umieszczony na trzy lata w zimnej i mokrej sekcji. Przeniesiony z powrotem do celu polipia mordostwo. Na ten film kinu przygotowało jedno podwójne zagrożenie dla osoby, która jako pierwsza zgłosi się do kasy.

(goch)

PRZESYŁKI EXPRESOWE
serwisco
516-04

„TELMAT”
spółka z o.o.
MATERIAŁY ELEKTRYCZNE I TELEKOMUNIKACYJNE
Radom, ul. Jasna 12
tel/fax (0-48) 537-09

„ALIDEX” oferuje:
Przedstawiciel „POLSPAN” Szczecin
• szeroki wybór płyt laminowanych i blatów
• panele boazerijne
• płyty MDF
• wstęgi drewniane
• podłogi - kronofloor
Radom, ul. Garbarska 115

alidex
tel. 60-92-62; CZYNNIE 9-17
WIAZOD ALMARONSKIEJ, vis a vis CPN

Kronika pewnego wypadku

1 Hanna Jarzabek sięga na półkę z książkami. Kiedyś, przeglądając wiersze Galskiego, natrafila na „Wiersz o wielkiej wdzięczności”. Twórca „Zielonej Gęsi” poświęcił go nauczycielom z liceum im. N. Zimochowskiej w Warszawie: *Beznamiętny mój dąk wdzięczności, wiesz, strefy mi potrzeba / W ten słoneczny kraj przelata, żeby po całym kraju rozstawił, rozstawił wysiłek nauczyciela...*

Pani Hanna też chce podziękować. Tym razem też to jednak wdzięczności nauczyciela wobec swoich uczniów. Pani Hanna uczy polskiego w Liceum Społecznym i Technikum Elektronicznym w Radomiu, gdzie dodatkowo jest pedagogiem szkolnym. W lutym miała wypadek. Doznała skłopotowanego złamania nogi. Przez ponad pół roku była w łóżku. Gdyby nie młodzież, nie wie, co by z nią było.

2 Pamięta doskonale, jakże by mogła nie pamiętać?! To był październik, wczesny 11 lutego. Akurat kończyły się ferie, które wykorzystala na maly remont mieszkania. Spakowała już książki, uzupełniła dzienniki. Była gotowa wrócić nauczycielki do pracy.

3 Ten wieczór zostawiła sobie miejsce dzbanków stojących na półce w kuchni. Weszła na schody, żeby zdjąć te stojące na najbliższej oknie. Siegała po ostatni, kiedy stół pojechał po śliskiej podłodze. Po chwili znalazła się na podłożu. Spojrzała na prawą nogę, która tkwiła beztętnie między nogami stołka. Była złamana w trzech miejscach.

4 Pamięta też, że wcale nie bolało. Była raczej przerażona, co dalej. Przecież następnego dnia rozpoczyna się nowy semestr, a ona ma dwie klasy wychowawcze i jedną matematykę!

5 Ale najbardziej bolała się o męża. Jest od dawna poważnie chory, a na syna, który mieszka aż w Olsztynie, nie bardzo można liczyć. Wpiew, jakże to sobie radę? Kto będzie w opiekę włączyć? Kto dopilnuje, żeby na czas brał wszystkie leki?...

6 W szpitalu była miesiąc i dwa dni - polczyła to siebie dokłądnie. Na szczęście doktorów Urbanowiczów udało się poskładać poguchotane kości bez cicia i bez metalu. Powiedziała, że mimo wszystko ma dużo szczęścia...

7 W tym trudnym czasie spotkała się z wielką życzliwością. Nie było dnia, żeby nie odwiedziło jej przynajmniej kilkanaście osób. Jeden z uczniów przyniósł od raz kolorowy telewizor z pilotem, matka drugiego wysłała matkę z siemieniem lnianym, najpiękniej z Miejskiej Galeria Sztuki w Częstochowie, prezentując dzieło 60 artystów polskich, zaliczanych do tzw. nurtu metafizycznego.

8 Był środek lutego - wspomina pani Hanna - a ja miałam pełno poroniarzy, bananów, a nawet tru-

skawki i winogrona. Koleżanki z sali śmiały się, pytały, co dziś mogą kupić i mieć w sklepie...

9 Została wypisana 11 marca. Przed budowniczym ortopedzi czekał już uczniowie z „elektroniką”. Zawięzi ją pod dom, pomogli wejść na trzecią piętro. Noga była w gipsie aż do biodra. Doktor Urbanowicz nakazał, by przez miesiąc nie schodziła z łóżka. Pod żadnym pozorem. Nawet do ubikacji!

10 Wszystko miało się odbywać w obrębie wersali - opowiada - mójce, karmienie, toalety. Wtedy przyszła Blanka Kolińskowa, młoda uczennica z klasy matematycznej w Liceum Społecznym i powiedziała, żebym się nie bolała. Że ona zrobi przy mnie absolutnie wszystko.

11 Mogła też liczyć na Piotra Wiączyka i Magdę Garbarską. Piotrek, jako jedyny w jej klasie wychowawczy w Technikum Elektronicznym, mieszkał w internacie. Poprosił więc, by do kawiarni zamieszkał u niej. Codziennie robił zakupy, podawał herbatę, a nawet oberał ziemniaki. Magda gotowała, sprzątała, poddawała kwiatki. Przynosiła też pyszne placki, których wszyscy się zjadali. Kiedy wychodziła na wakacje, jej obowiązki przejął młody Paweł Pirozka, pani Honorata, która robiła rewelecyjne pierogi z mięsem. Piotrek złuszczył Tomka Jaroszewski.

12 Gips roztoczył 9 maja. Tego, co wtedy czuła, nie zapomniała do końca życia. Noga wyglądała jak jeden wielki, czarny stęp.

13 To właśnie wtedy zaczęła przychodzić Blanka. - Smaowała nogę masażem i delikatnie masowała - opowiada pani Hanna. - Początkowo bardzo się kłopotowała, ale ona powiedziała, że jej nie interesuje, co mam na ten temat do powiedzenia. Kiedy chciałam jej pomóc w polskim, obraziła się, że potraktowała ją jak kogoś, kto przychodzi tylko dla swoich korzyści. Kilka dni po zdjęciu gipsu miała wrócić na trzy tygodnie do szpitala na rehabilitację. Znajomi zawięzi ją na ortopedię, ale tam czekało już kilku uczniów ze „społeczności”. Tadeusz Zachowicz przyjechał mikrobusem ojca. Powiedział, że ma się ubrać, bo jej tu nie zostawi. Obiecał, że sam będzie ją wozili na zabieg. - I rzeczywiście - mówi wzruszona - proszę sobie wyobrazić dzień w dzień, w pol do łosnej przyjeżdżał na zmianę pod dom i zabierał na Malczewskiego!

14 Wie na pewno, że nie pomagał jej w wychowaniu. Nie było potrzeby. Żadne z nich nie miało kłopotów z nauką. Na przykład Tadeusz Zachowicz, który był laureatem olimpiady technicznej, więc indeks ma już w kieszeni. - To nieprawda, że młodzież jest zła - tłumaczy. - Trzeba tylko przemówić do niej ludzkiem go-

sem i spróbować wysłuchać, co ma do powiedzenia.

15 Blanki - Dlaczego to robiłam? Nie wiem. To był impuls. Jak zobaczyłam tę nogę, coś mnie tknęło. Później wiedziałam, że na tym zastanawiałam, ale do dziś nie potrafię tego wytłumaczyć. Chyba po prostu chciałam jej pomóc.

16 Piotrek Wiączyk - Kilka razy bardzo mi w życiu pomógł. Zawsze miała dla mnie czas. Nawet jeśli była zajęta.

17 Magda Garbarska: - Przed maturą zaprosiła naszą klasę do siebie na kilka lekcji z polskiego. Czula się wobec nas zobowiązana.

18 Tomek Jaroszewski: - Zaczęła nas na nowo wychowywać. Ale nigdy niczego nie narzuca, nie daje do zrozumienia, że jest na jej miejscu. Raczej stara się zmusić do myślenia.

19 Tomek Jaroszewski: - Jest naszym najlepszym powiernikiem. Można powierzyć jej każdą tajemnicę.

20 Piotrek Wiączyk: - Uodowólnia, że nauczyciel też człowiek.

21 Teraz może się zdarzyć: właściwie nie wierzyla, że kości są zrosną. Długo była w bardzo złym nastroju. Poprawa nastąpiła dopiero pod koniec czerwca. Matka Łukasza Dobęskiego zaproponowała, że sprowadzi z Naleczowa ukraińskiego chirurga-rehabilitanta, który podobno czyni cuda.

22 Ukraina przychodził do niej przez trzy dni. Już na wstępie powiedział, że jest zdrowa, ma wstać i stopniowo obciążać nogę. Początkowo chciała uwierzyć, bo nie raczył nawet spojrzeć na rentgenogram zdjętej. Kiedy jednak zmusił ją do wstania i wszystko było w porządku, wiedziała, że będzie chodzić!

23 Dziś czuje się już zupełnie dobrze. Krąży się po mieszkaniu, codziennie trenuje na cyklo-owerze połączonym od przyrządk. Cieszy się, że jej choroba bardzo zmobilizowała ją, którą wreszcie zaczął brać regularnie leki.

24 Do pracy chce wrócić najpóźniej w połowie października. To nie, że urlop ma do lutego - nie może pozwolić sobie na tak długie wakacje. Jej „ortę” z „elektroniką” zdają przecież w tym roku maturę. - Muszę wyzdrowieć dla nich - żartuje, bo zaizolowali we mnie tyle, że musi się im to jakoś zwrotić.

25 Ale zanim wróci, musi z wszystkim podziękować. Spośród wszystkich podziękowań, na trzaskala długich listach tych, na których pomocy mogła liczyć. Z rodzinami wyszło jej 135 osób. Pomyślała sobie, że zamówi w ich intencji różę w Kościele Matki Boskiej Królowej Świata. Może w ten sposób chociaż częściowo spłaci wobec nich dług wdzięczności? Za to, że byli przy niej, żeby najbardziej tego potrzebowała. Za to, że okazali tyle serca. Za wszystko...

26 Mówi, że warto było cierpieć, żeby przeżyć coś takiego.

Andrzej Salata

BESTIARIUM czyli

ABSOLUTNIE NIECAŁOŻĄDZĄ I OD WSZYSTKICH ZALEŻNY
ORGAN MIŁOŚNIOWY KIEPSKICH DOWCIPÓW I GŁĘBOKI RASOWYCH

Logika (bezwartościowość) toflami i chlebem zasopkół gustu wybrednego faceta. Zjadł ze smakiem. Być może głód wystrzelił jego apetyt.

Wypisali się na Wschód. Cudem udało się uniknąć międzywrodowej afery, jaka mogła wydarzyć się w orodku dla deportantów w Lesznowolu. Otuż przebywający tam muzmalanie chcieli odrzucić modły. Zapłatali strażnika, gdzie jest Wschód. Jak wiadomo, muhammadin zanim rozpocznie modłitwę musi skierować się w stronę Mekki. Strażnik na odczepnego wskazał im rękę w powietrze, a zadowolony muhammadin przeżył kilka dni zwracali się w tamtą stronę. Dopiero później okazało się, że kierunek był zły i obokorajowy kierowali się na Zachód. W ostatniej chwili bunt upomni.

Kazio nie przynajnie się do Eskimosów. Eskimosi nie przynajnie się do Kazia. Wpiew: Kazio jest Eskimosiem.

Albino.

Adam nie przynajnie się do czerwonych. Czerwoni nie przynajnie się do Adama.

Wniosek: Adam jest czerwony.

Post w Lesznowoli

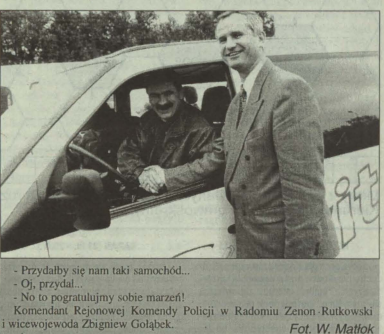
Kazio nie mają latowego życia w orodku dla cudzoziemców w Lesznowoli k. Grójca. Obokorajowy nie jedzą tam byle czego. Zamiast ulubionej pieczonej antylopy, czy smażonych węży, każe się Azjatom spożywać takie obrzydliwosci, jak schabowego z kapuszą.

Jeden z pensjonariuszy stanowco odmówił jedzenia twierdząc, że religia mu nie pozwala na konsumpcję pieczonego. Kucharche nadskakiwali i przycięli mu ko łepsze kaci, ale ich trud nie zdał na marne. Dopiero makaron z kar-

Spróbuj, a zobaczysz

Zjadł swobodnie pieniężny za ten szampan - powiedziała pewna klientka w radomskim sklepie, i wręczyła eskudnie ledwie napoczętą butelkę.

Jak się wyjaśniło, krewka pani myślała, że po jednym umyślnym głowie jej przereżona czapka stanie się gada i trwała jak u Cindy Crawford. Radzimy na przyszłość częściej myć głowę i nie oglądać do telewizji. A gdyby to nie pomogło - zrobił to, co Jerry Polomski.



- Przydałby się nam taki samochód...
- Oj, przydał...
- Nie to pogratulujmy sobie marzeń! Komendant Rejonowej Komendy Policji w Radomiu Zenon Rutkowski i wicewojewoda Zbigniew Gołąbek.

Fot. W. Matfok

Zgnyz miejscowy

Buntownicy

Jak się dziś buntować? - myślę, że to jedno z najwzrostniejszych pytań, jakie stawiają sobie teraz młodzi i bardzo młodzi ludzie. Dłgie wstęgi i podziękowania to o wiele za mało. Ale czy wystarczy kłopotliwie w nosie i podziękowania na koncercie rockowym? Jak zamienić wstęgi w nosy i podziękowania w nosy? Jak wyrazić swój niechęć albo wstręt do świata materii, który formy nalczy do opór przebiegający się w pomysłowości produkując: coraz to wymyślniejsze szponarskie idee, skro, „dzieci kwiary” wydorośnięte pokoleniu złości, pozajmowity intruzie stanowiąca i „robów” piętnięcie. Ostatecznie koniec jest coż węgierkami, członkiem towarzyszywa obrony wzniósł albo najmłodszego dzieła ruchu ekologicznego.

Jak się buntować, jeśli to właśnie ojciec przed dwadzieścia paroma laty toczył ze swym ojcem i nuczycielami zażartą walkę o fryzurę? Jak robić porządek w stosunku do matki, która wprawdzie do szkoły szła w przepiśmow, mocno sięgającym za kolana fartuszek, ale zaraz po lekcjach zjadła - może aby paradować w „niemowlęciu minivier”? Na dodatek wyciągała z przepasanej teckii lanie kosmyki i robiła sobie makijaż, za który mogła mieć obniżoną cenę za sprawnia.

Czym więc zamponować dzisiejszym zgredom? Może muzyką? Ale jak, przecież ani matka, ani ojciec nie słuchają piosenek Fogga, Mazowsza, a nawet Polomskiego. Wychęgają za to ze starej płyty Beatlesów, Rolling Stonesów, Zeppelina, Black Sabbath i raz ze swoimi kolegami zachęcający się tymi samymi dwiękami? Ba, jakie często udają wspaniale na koncert rockowy a nawet dyskotekę? Cóż więc począć ze starymi, którym - jakby i tego wszystkiego było mało - nie zawsze przeszkadza młodzieńcza gwara. No bo jak? Tępienie kogoś za używanie słów w rodzaju „super”, „ekstra” nie ma sensu, jeśli samemu mówili się „klawo” i „fujnie”.

Czy można być buntownikiem bez powodu?

Bożena Dobrzyńska

Surrealizm w Radomiu

Wtkiewicz, Linke, Kantor

„Surrealistyczny polczy” to tytuł wystawy, otwartej wczoraj w Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu. Ekspozycja, przygotowana wspólnie z Miejską Galerią Sztuki w Częstochowie, prezentuje dzieła ponad 60 artystów polskich, zaliczanych do tzw. nurtu metafizycznego.

Wystawę otwierają obrazy twórców międzywojennych: Stanisława Ig-

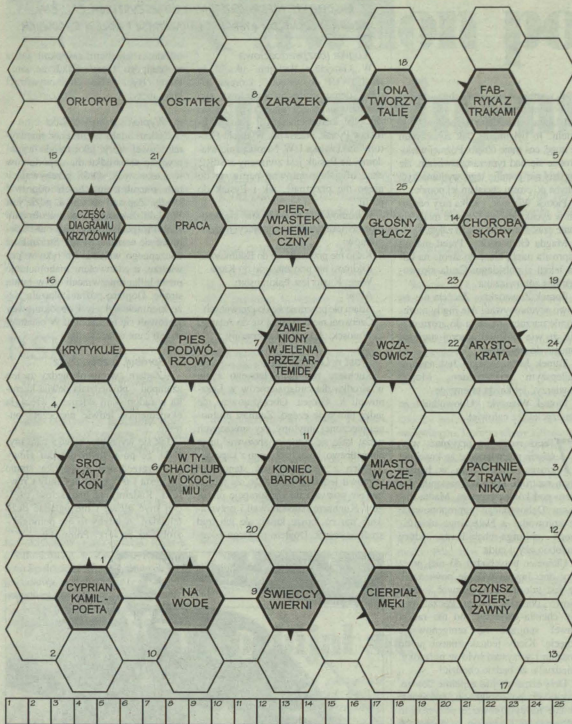
rona Witkiewicza, Karola Hillera i Bronisława Linke. Najwięcej miejsca poświęcono twórcom krakowskim: Tadeuszowi Kantorowi, Marii Janine, Janowi Manku, na przykład Rosenheim. Są też obrazy kłajków, nie związanych z tym środowiskiem: Stanisława Fijałkowskiego, Zbigniewa Makowskiego czy Władysława Hasióra. Można również zobaczyć

prace Zdzisława Beksinskiego, Franciszka Starowieyskiego i Staysy E. drigiewicz - artystów nawiązujących do surrealizmu.

Wystawę w Muzeum Sztuki tworzy przegląd malarstwa i rysunku Jerzego Skrzyńskiego w Miejskim Centrum Kultury i Informacji Międzyrodnowej.

(bk)

WIRÓWKA Z HASŁEM



Litery z pól ponumerowanych (od 1 do 25) utworzą rozwiązanie.
Kierunek wpisywania prawoskrętny.

KOZIOŁOŻEC (22.XII. – 20.I.)

Dobra pora dla Koziołozców inwestujących w ryzykowne przedsięwzięcia lub planujących... remoty. Interesy zapowiadają się pomyślnie, warto jednak pilnie przelecieć wszystkie decyzje na konkretne zyski. Nie działaj jednak chaotycznie, bo za brakami ci konsekwencji w działaniu najwłaściwszym.

WODNIK (21.I. – 18.II.)

Kłopoty i niepokój masz już z głowy, odetchnij więc spokojnie, zajmij się własnym zdrowiem i solidnym wypoczynkiem. Sukces osoby ci bardzo bliskiej uświetnił trzeźba elegancką kolekcją i drobnym upominkiem. Bądź może, że spotkasz się wkrótce z kimś, kogo już dawno nie widziałeś. Będzie przyjemnie.

RYBY (19.II. – 20.III.)

Początek tygodnia może być nieco nerwowym, gdyż trzeba będzie podejmować szybkie i dość ryzykowne decyzje. Nie przesadzaj z drobiazgowym liczeniem zysków i strat, pozwól sobie natomiast na odrobinę fantazji. Nie zapominaj o bliskich, bo mają oni już dość twojej ciągłej złośliwej miny.

BARAN (21.III. – 20.IV.)

Uważaj, zbliża się moment, który może zawrócić na twoim dalszym życiu. Komplicuj się tuż przed partnerem, ale nie poddawaj się jego argumentom i nie rób niczego dla świętego spokoju. Już wkrótce twoja konsekwencja zostanie wynagrodzona atmosferą pełną łagodności i spokoju. Po wrodzenia!

BYK (21.IV. – 20.V.)

Fakt, że w pracy nie jesteś teraz w pierwszym szeregu, okazać się zyskiem, a nie żmianiem. Obserwuj wydarzenia z dystansem, który pomoże ci wkrótce w odpowiedniej chwili i skutecznie przezwyciężyć nieprzyjemną sytuację. Niech cię nie pochłonie jednak rutyna i nie przytychło szara rzeczywistość.

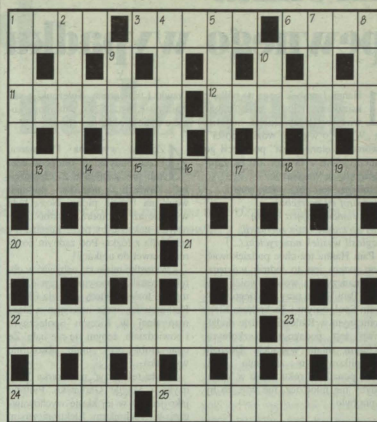
BLIŹNIĘTA (21.V. – 21.VI.)

W pracy zawodowej możesz liczyć na przychylność szefów. Wszelkie twoje pomysły zostaną zaakceptowane. Twoją wdzięką pewność siebie przyniosą ci w tych dniach nieoczekiwany sukces. Warto tę grę poprowadzić dalej i postawić przed sobą trudniejsze pytania. Na odpowiedź jednak poczekać.

RAK (22.VI. – 22.VII.)

Długo czekałeś na tę zmianę w pracy, a gdy wreszcie nadeszła, przestraszyć się odpowiedzialności. Nie słuchaj wybujałej wyobraźni i nie bój się zrobić następного kroku na drodze do kariery zawodowej. Tym razem działania twoje zakończą się prawdziwym sukcesem. Nie daj nikomu sobą manipulować!

KRZYŻÓWKA



Wyraz w zaznaczonym rzędzie poziomym jest rozwiązaniem zadania.

POZIOMO: 1) odstę, szpara, 3) chmura, 6) przeciwnik Kordiana, 11) archipelag w Mikronezji z wyspą Guam, 12) renoma, stawa, 20) naczelnie bóstwo pogańskiej Litwy, którego świętym drzewem był dąb, 21) pniący używający w swoich utworach wulgarnych wyrazów, 22) notacja muzyczna w postaci liter, cyfr i znaków, 23) koks lub węgiel, 24) książka z mapami, 25) zakładanie instalacji, 16) systematyz-

PIONOWO: 1) rupieciarnia, 2) święta księga islamu, 4) chemik angielski z XVII wieku, pierwszy podał definicję pierwiastka chemicznego, 5) dokłoda osi, 7) mierzony w decybelach, 8) do spełnienia, 9) lanie, ciego, 10) do otulania szyi, 13) zawsze nienagannie ubrany, 14) gruby karton, 15) zakładanie instalacji, 16) systematyz-

ny odbiór audej nadawanych przez wybraną radiostację, 17) opowieść Ksenofonta o wyprawie Cyrusa, 18) linia na mapie łącząca punkty o jednakowym kierunku wiatru w określonym czasie, 19) potrójny garnek gliniany połączony wspólnym uchwytem.

K nr 226
UPON

Na rozwiązanie czekamy 7 dni, wśród dobrych odpowiedzi rozdajemy 30 złotych. Na koniec pociągamy losy nagród.

Za dobre rozwiązanie krzyżówek z numeru 214 nagrodę – 30 złotych – wylosowała pani Halina Wójcicka z Kielc.

WAGA (24.IX. – 23.X.)

W najbliższym czasie nareszcie osiągniesz swój wymarzony cel i z uśmiechem wspominać będziesz chwile nerwowych wydrzeń ostatnich dni. Nie bierz jednak teraz na siebie żadnych dodatkowych obowiązków. Nie zaniedbuj swego życiowego partnera. On potrzebuje cięgiłego przypomnienia, jaki jest wspaniały.

SKORPION (24.X. – 22.XI.)

W sprawach zawodowych twoje notowania są więcej niż dobre, ale nowa propozycja szefa wymaga solidnego namysłu. Wróć się o radę do bardziej doświadczonych współpracowników. Nie żałuj czasu, straconego na zdobywanie czyjejś przychylności, bo już wkrótce osiągniesz zamierzony cel. Bądź wytrwały!

STRZELEC (23.XI. – 21.XII.)

Nie grozi ci teraz nadmiar spokojnych dni, ale to przecież przyszłowiowa woda na twój młyn. Pełen wigoru, energii będziesz zmuszał innych do rywalizacji. Nie obędzie się bez sporów, a także pocucia satysfakcji. Kiedy uda ci się ugodzić swoją przegrywę nad konsekwentnymi z tobą współpracownikami.

Horoskop dla Ciebie



Rys. M. Wawro



Dlaczego Anglia? Przekona się o tym jedna osoba, która wylosuje wycieczkę na wyspy w konkursie „Słowa Ludu” i kieleckiej firmy „J&B”

London, Windsor, Oxford

Przez długie lata Londyn uchodził za drugie pod względem wielkości, po Nowym Jorku, miasto świata. Dla wielu narodów był sercem imperium, dla tysięcy brytyjskich urzędników i żołnierzy – symbolem metropolii, o której nuciła pieśń „Home, sweet home”. Dziś, choć imperium należy do przeszłości, które rozstrząsały się inne miasta, a londyńczyki dążą do deglomeracji swojego – Londyn nadal przyciąga atmosferą łączącą się pośrednio z XIX-wieczną wielkością.

Londyn

Turysta z Kontynentu, bo tak określana jest przez Brytyjczyków część Europy położona po drugiej stronie kanału La Manche, poszukuje wspaniałej „innosci”, wynikającej z wielowiekowej izolacji i atmosfery, która – mimo hodowania tradycji – wywoliła w ostatnich kilkudziesięciu latach niejednen kierunek współczesnej kultury np. „The Beatles”. Jednocześnie Londyn jest niezwykle barwnym miastem, skupieniem różnych ludzi, różnych ras, religii i wyznań. Dla wszystkich tych „innosci” znajduje się tu miejsce, podobnie jak dla tradycyjnej perki na głowie szędnego czy karety lorda Mayora.

W Londynie można spędzić mnóstwo czasu robiąc zakupy, czy to w elitarnym Harrodzie, czy to na sobotnie-niedzielnych targach ulicznych, gdzie rodzi się słynna londyńska moda uliczna – źródło inspiracji dla takich projektantów jak Jean Paul Gaultier. Co wieczór zapraszają znane kluby muzyczne i dyskoteki. Nie zawiodą się też miłośnicy teatru, baletu, opery i sztuk plastycznych. Londyńskie restauracje prezentują całe spektrum smaku kulinarnej – od prawdziwych swiątów znawców dwóch gwiazdek w przewodnikach Michelin, po znakomite, nieznające hinduskie, nie mówiąc o niezliczonych pubach.

Co trzeba zwiedzić?

Obok gmachu Parlamentu wznosi się Opactwo Westminster (Westminster Abbey), oficjalnie – kolegiata św. Piotra w Westminsterze. Kaplica św. Edwarda stanowi centralną część prezbiterium. Na uwagę zasługują wspaniałe sklepienie i nagrobki.

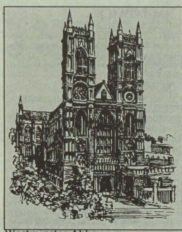
Nie opodal południowego transeptu Westminster Abbey, naprzeciwko Parlamentu, widać Jewel Tower z 1365 r., jedyną, obok Westminster Hall pozostałość z dawnego pałacu Westminster.

W tyle pałacu wznosi się gmach Galerii Narodowej (National Gallery), zbudowany w 1838 r. według projektu Williama Wilkina. Jest to jedna z najwspanialszych galerii, obejmująca holenderskie, flamandzkie, francuskie, hiszpańskie i włoskie.

Przed siedzibą królewską (Buckingham Palace) stoi biały pomnik Wiktorii. Pałac królewski zwiedzać nie można, można natomiast – wchodząc od Buckingham Palace Road – zwiedzić Queens Gallery. Tu mała galeria prezentuje część zbiorów królewskich – nieco obrazów, mebli itp. Ekspozycję są co jakiś czas zmieniające.

Windsor

Windsor uchodzi za największy zamieszkały pałac w Anglii. Podobnie jak londyński Pałac Buckingham jest rezydencją często odwiedzaną przez królową lub jej rodzinę.



Windsor Castle Rys. archiwum

dziana przez królową lub jej rodzinę. Dla zwiedzających udogodniono część apartamentów wraz z kolekcją obrazów, porcelany, mebli i broni.

Kształt pierwotnego zamku nie jest znany, nic po nim nie pozostało, ale zapewne zlokalizowany był na wapiennym wzgórzu, gdzie dziś wznosi się Okrągła Wieża (Round Tower). Elżbieta I również gościła w Windsorze i rozbudowała pałac o tzw. Północny Taras. Z kolei Karol II, po przywróceniu monarchii, pozostawił Ludwikowi XIV Wersalu i postanowił upiększyć zamek oraz rozbudować park.

Oxford

Wielkość Brytyjskiego Oxfordu kojarzy się ze znanymi studentami, którzy mówią z nowym akcentem, mieszkają w pokojach wykładanych dębowa boazerią i obficie raczą się do późna w nocnym winie. Choć stereotyp ten nie jest do końca doświadczeniem, błądem byłoby kojarzenie całego miasta z bastionem szkolnictwa wyższego.

Uniwersytet dominuje zapewne – tak fizycznie, jak i umysłowo – nad centrum Oxfordu, jednakże o współczesnym obliczu miasta bardziej zdecydowała pobliska fabryka Cowley, w której w latach 20. powstały pierwsze w Anglii serjiny produkowane samochody.

Pierwsze oksfordzkie kolegię, zakładane głównie przez zamownych biskupów, były silnie związane z Kościołem, o czym świadczy architektonika samych budynków, jak i wewnętrzny regulamin (od 1977 r. wykładowcy nie mogli się żenić, a kobietom tytuły naukowe przysznaje się dopiero od 1920 r.) Wśród budynków uniwersyteckich znajdują się jedne z najwspanialszych osiągnięć angielskiej architektury, a samo miasto szczyci się kilkoma wspaniałymi muzeami. (MW)

W kładz ostatnią sobotę miesiąca zachęcamy państwa do zapoznania się z wyjazdów. W przyszłym miesiącu podamy pytania dotyczące Anglii. Wśród osób, które nadają prawidłowe odpowiedzi, wylosujemy darmową wycieczkę na Wyspy Brytyjskie.

Świętokrzyskie tajemnice

Czwartacy znów w Kielcach

Jeśli mamy już orientację, jak wyglądał los czwartaków na Zachodzie, wróćmy do końca II wojny światowej. 5 maja 1945 r. 4 Pułk Piechoty (tzw. wschodni) dotarł do miejscowości Mahltz, gdzie zakończył swój szlak bojowy. Po zakończeniu działań wojennych pułk ochraniał granice państwa w okolicy Gubina nad Odrą, a we wrześniu 1945 r. skierowano go do miejsca stałej dyslokacji, czyli do Kielc.

Na zawiesz chyba pozostanie zagadką, jakim to szczęśliwym trafem w czasach, kiedy w latach wojny rzeczywistość ustrojowej odcinała się od wszystkiego, z czym tylko mogło kojarzyć się przedwojenne, „burżuazyjna” Polska, 4 pułk stanął ponownie w mieście, gdzie stacjonował przed II wojną światową i gdzie koszarzy, mieszkająca kadry, kantyny, powiatowe urządzenie – wszystko przypominało przedwojenne koło. Wskazuje się zgodnie, że przyczynił się do tego gen. Zygmunt Berling, o czym będzie jeszcze okazja powiedzieć.

14 września 1945 pododdziały 4 pułku po 250-300 marszu wkroczyły do Kielc – przeszły do swych macierzystych koszar. Zastępy tu kompletowały. Budynki były całkowicie zrujnowane przez okupanta niemieckiego, a następnie żołnierzy radzieckich i powojennych sztabników. Okna nie miały nawet jednolitego szyby, dachy pozostały w strzępach, rozkładano większość urządzeń. Zaczęła się jesień, a żołnierze nie mieli się nawet gdzie wysuszyć. Chodzili w podartych butach, a nawet bosko. Wielu nie miało płaszczy, tylko niekiedy mógł pochwycić się przydomowym kocem. Natchemnie zabrano się więc do porządkowania koszar. Ministerstwo Obrony Narodowej wykręciło na ten cel 2 mln zł i wkrótce budynki pokryto białą, gontami i dachówką, ponownie uruchomiono wodociąg, kanalizację i światło, potem także centralne ogrzewanie. W działaniach tych intensywnie pomocy udzielił

także pułkowi kieleckie zakłady pracy.

Spółeczeństwo Kielc ufundowało także czwartakom sztandar. Uroczystość jego wręczenia odbyła się na placu Centralnym (obecnie plac Wolności) 21 października 1945 r. Po okolicznościowych przemówieniach i defiladzie odbył się następnie bankiet, a wieczorem zabawa.

Jeszcze we wrześniu zmobilizowano 423 czwartaków. Pozostali intensywnie szkolili się pod kierunkiem kolejnych dowódców pułku: ppłk Kolańkowskiego, ppłk Kapuścińskiego, mjr Koniecznego, mjr Furgala, mjr Przybylskiego, ppłk Furgala, ppłk Kiewiera i ppłk Winkulniczewicza, który został dowódcą w październiku 1956 r.

Tuż po zakończeniu wojny żołnierzy włączono do zadań związanych z tzw. umiarnianiem władzy ludowej. Niektóre pododdziały brały udział w zwalczaniu działających po wojnie oddziałów podziemnych. W czerwcu 1946 r. – przed referendum – utworzono grupę ochronno – propagandową, której docierali do miejscowości Kielecczyzny z wyjaśnieniami założeń polityki władzy ludowej. Rząd zdecydował, że żołnierze wezmą także udział w akcji przedwyborczej w związku z wyborami do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. Niektóre pododdziały 4 pułku – w myśl zarządzenia Pułkowego Komitetu Bezpieczeństwa z 17 kwietnia 1947 r. i rozkazu naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego o rozpoczęciu akcji „Wisła” do sierpnia 1947 r. brały udział w likwidacji oddziałów UPA na Rzeszowszczyźnie. Wchodzili oni w skład 2 kombinowanego pułku piechoty, wydzielonego przez 2 dywizję. Takie to były czasy, gdy wszystko musiało być podporządkowane ideologii.

Czary Jastrzębski

(W następny odcinek – ciąg dalszy dzieł czwartaków)

Wycieczka na weekend

Kielce (30)

Zanim skróćmy w lewo z ul. Kościuszkowej w I. Bodzentyński, gdzie wiedzie dalej znany w naszym mieście szlak turystyczny Kielc, spojrzmy jeszcze do przodu, gdzie znajdziemy się budynek Zespołu Szkół Medycznych, a za nim szpital miejski istniejący tu od 1842 r. Dochodzimy do 24 przystanku szlaku. To plac św. Wojciecha – najstarsze miejsce Kielc. Tutaj znajdowało się pierwotne centrum miasta z mroźnym kościołem, wybudowanym zgodnie z przekazami prawdopodobnie w latach między 1081 a 1101 (rok przeniesienia parafii na początek XIII w. do kościoła przez wielki służy kieleczanom jako kaplica cementarna) i do tego właśnie miejsca odnosi się legenda o założeniu Kielc przez Mieszka (syna Bolesława Śmiałego), któremu w czasie trwania wojny z książętami z ręką błysnęła w nadal, ale pod ziemią. Kryty kanał zobaczmy obok kiosku „Ruch”. Pośrodku placu, obok drewnianego krzyża, znajduje się pozostałość muru, na pałamię fragment muru, przy którym w 1943 r. Niemcy rozstrzelali czterdziestu Polaków. Informuje

o tym tablica odsłonięta w 1969 r. Wchodzimy na teren kościoła pw. św. Wojciecha. To jednoczesnie w wieloletniej emigracji, bo od zarania Kielc aż do 1817 r. chowano tu zmarłych. Przypomina o tym piękny pomnik cmentarny – tzw. latarnia zmarłych z 1732 r. stojąca od strony prostokątnego kościoła. W pobliżu tej figury odprawiano procesje pokutne i wygłaszano specjalne nauki. W 1762 r. przestał istnieć kościół drewniany, ale w tym samym roku ks. kanonik Józef Rogali ufundował murowaną świątynię przeznaczając na ten cel z własnych funduszy 20 tys. złotych polskich. Po roku 1765 przy kościele pragnęli osiedzić zakonników, ale w końcu świątynię przekształcono w kościół, który w 1817 r. kościół, który utrzymywała ją z majątków Pierzchnia i Głębocza oraz jednej trzeciej dochodów pożytecznych. Na początku XIX w. kościół częściowo przejęli protestanci, a następnie Rosjanie, pragnący urządzić w nim cerkiew. W drugiej połowie XIX w. ponownie utworzoną parafię św. Wojciecha, wydzielając część parafii katedralnej, zaś w 1885 r. położono kamień węgielny pod budowę nowej świątyni.

Czary Jastrzębski



METEORA • METEORES • METEORPA

Pozdrowienia z Meteoru

Nasza czytelniczka, Barbara Planeta wróciła z Grecji, gdzie pojechała na wycieczkę wylosowaną we wspólnym konkursie „Słowa Ludu” i kieleckiej firmy „J&B”.

Na widokowce czytamy: „Serdeczne pozdrowienia oraz podziękowania za wspaniałą wycieczkę do Grecji dla całej redakcji „Słowa Ludu” przesyła Barbara Planeta – zwyciężczyni konkursu organizowanego przez naszą gazetę. – Jeszcze raz serdecznie dziękuję, jest wspaniałe.”

[illegible]

Ten pyszny wysmażony ogryzek ziemniaka

Kłóć z nas nie lubi frytek! Tylko rasowi smakosze na słowo „frytki” pogardliwie wydymają usta; cała reszta to frytkomani: od dwulatka do stułatka.

Co prawda, nie lubimy się tym chwalić, zwłaszcza w eleganckim towarzystwie. Jeszcze do niedawna bowiem kochaliśmy się nam one z przeluszoną toturką i wszędzie, gdzie się od rana do wieczora. Odtąd w 1781 roku pewien belgijski rybak, głodny i znużony jaloowym oczekiwaniem na rybę, nie wytrzymał i wyzłobzył ją w kartofla. Tak urodziło się „dziecko” pocziwego ziemniaka, frytki, której karta nie ma sobie równych. Specjaliści od kulinarnych nieźle się natrudzi, by dociec fenomenu jej popularności. Okazuje się bowiem, że jest coraz mniej ziemniaków, za to wzrasta spożycie frytek. Dlaczego więc ziemniak jest taki sobie, a jako frytki O.K.? Cóż, ziemniak jest tak, że z nudzenia szaro-bury i zawsze tego samego kształtu, nie potrafi już

KUCHENNY MISZ MASZ CZY W CZARY W GARNKU

niczym zakłócić. Do tego wymaga obładować celebry. Co innego frytki. Przybierają zaskakujące kształty i są pysznie chrupiące. Dają się z sobą wszędzie zabrać, nie wymagają podgrzewania. Słowem – są niekropotliwe, w sam raz na nasze pospieszne czasy. Co więc innego nam pozostaje? Bądźmy nowocześni! Mili Państwo: frytkownicy w ruchu!

Ziemniaki smażone we fryturze

10 ziemniaków, tłuszcz, zielenina.

Surowe, obrane ziemniaki pokroć w słomkę, po czym włóż je na 10 minut do zimnej wody, a następnie przepłucz. Przełóż na patelnię z mocno rozgrzanym tłuszczem, tak, by wszystkie ziemniaki były nam przykryte. Smażyć mieszaną, nie się zmieniając. Gotowe ziemniaki wyjąć z frytury, przełóż je na sito cedakowe, poczekaj aż tłuszcz ocieknie. Posolić i dodać posypane pietruszką lub koperkiem.

Z sosem czosnkowym

10 ziemniaków, 6 łyżek stołowych oleju słonecznikowego, 6 ząbków czosnku, sól.

Część oleju słonecznikowego silnie rozgrzać w rondlu. Włóż do niego obrane, umyte i osuszone ziemniaki (drobne – w całości, duże – przekro-

jone na części), smażyć na złocisto. W tym czasie przygotować sos: cieknie rozetrzeć z solą, dodać pozostały olej słonecznikowy i wymieszać. Usmażone ziemniaki wyjąć, posolić i polać sosem.

Ziemniaki smażone w olecie

8 – 10 ziemniaków, 4 łyżki stołowe masy, 2 jajka, 1/2 szklanki mleka, 2 cebule, zielenina, sól.

Gotowane ziemniaki pokroć w niewielkie kostki, usmażyć, po czym zalać mieszaniną jajek z mlekiem i zapiec w piekarniku. Dodać do ziemniaków smażonych cebulę. Przed podaniem posypać zieleniną.

„Bitki” ziemniaczane z rybą

8 ziemniaków, 500 g ryby, 1 cebula, 2 jajka, 3 łyżki masy, 3 łyżki oleju, 4 łyżki śmietany, sól, pieprz.

Filety z rybą razem z cebulą przepuścić przez maszynkę, po czym dodać jedno jajko, sól oraz pieprz. Masę wymieszać. Ugotowane w wupinach ziemniaki, obrane i przepuszczone również przez maszynkę, połączyć również z jakimś oraz makiem. Posolić i dobrze wymieszać. Z uzyskanej masy zrobić plańki, na środku każdego kładąc farsz rybny, następnie formować „bitki”, obtaczać je w mące i smażyć z obu stron na oleju. Gotowe – polać śmietaną.

Anna Sikora

KSEROKOPIARKI INFOTEC NOWE – 3 LATA GWARANCJI

REGENEROWANE – 1 ROK GWARANCJI BEZ LIMITU KOPII

ZA 30 % CEN NOWYCH. MOŻLIWOŚĆ LEASINGU

„AKAPIT” 25-501 KIELCE, ul. Sienkiewicza 76/322,
tel. (041) 683-582 40/br



VISPOL INTERNATIONAL LTD.

- glazury i terakoty „OPCZNO”
- kleje i lągi „ATLAS” „CREST”
- silikon, kleje, pianki montażowe „DEN BRAVEN”
- kompleksowe wyposażenie łazienek: baterie, wannę, łazienki, brodziki

BIURO

Kielce, ul. Łagiew 18
tel. (041) 435-50, 214-40, 214-61
Miechów, ul. Świdzińska 2, tel. (048) 307-41
SALON SPRZEDAŻY HURTOWNICZĄ
Kielce, ul. Kościuszki 23A, tel. (041) 628-11

SKLEPY
Kielce, ul. Żeromskiego 20/2A, tel. (041) 61-51-00
Miechów, ul. Świdzińska 2, tel. (048) 307-41
Gdańsk, ul. Wolności 14, tel. 00-04-10

Specjalne usługi dla inwestorów i wykonawców

Zarząd Miasta w Pionkach

ogłasza przetarg nieograniczony na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczących nrw. zadan:

- 1) nawierzchnia ul. Polnej
- 2) sieć gazowa wraz z przyłączami do posesji w rejonie ul. Mickiewicza
- 3) odnowienie ul. Zwycięstwa
- 4) odnowienie ul. Kościuszki.

Informacje odnośnie zakresu prac projektowych można uzyskać w Wydziale Technicznym Urzędu Miasta, pokój nr 30/13, tel. 125-402. Oferty zawierające kwoty brutto wraz z kosztami uzgodnień i podkładów geodezyjnych na poszczególne opracowania w zamkniętej kopercie z oznaczeniem czegoby dotyczyły należy składać w sekretariacie UM, pokój nr 3 w terminie do 14.X.1996 r. Wadium w wysokości: poz. 1 – 300,00 zł; poz. 2 – 200,00 zł; poz. 3 – 100,00 zł; poz. 4 – 100,00 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta do godz. 10 w dniu przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu 15.X.1996 r. w siedzibie UM.

763/R

KINORAMA ZACHĘTA ZNIECHĘCA

Andrzej
Golda

„Twister”



USA, reż. Jan de Bont

USA nawiedza największe od pięćdziesięciu lat tornado. Dla dwóch rywalizujących grup meteorologów zbliżający się kataklizm jest szansą na naukowy sukces. Mimo ryzyka chcą zbadać, przy użyciu najnowocześniejszej aparatury, zjawisko od „środka” i wydrzeć naturę zaskiętej jej tajemnicy. Wrogie waleki: polowanie na tornado – to grę powierzoną najsłynniejszemu z nich scenarzystom sam w sobie nie dość atrakcyjny więc obudował go tandemem wątkami psychologicznymi. Mamy tu więc wyjątkowo schematyczny rejestr miloszy, gdzie od samego początku wiadomo, kto jest przegrany oraz banalny motyw psychoanalizy: główna bohaterka przeżyła w dzieciństwie tornado, które zabito jej ojca – stąd jej dzisiejsze pasje.

Zwłaszcza to, co do dzieje się między ludźmi – fabuła jest wyjątkowo ciekawą. Stąd na plan pierwszy wybija się zabójczy żywioł, wykorzystany dzięki filmowemu efektom specjalnym. Morderce tornado w swojej nieścisłości są sprawą wrażeń siły „inteligentnej”, świadomości swego celu. Te „zwierzy” przestają się w tować – jak ów rek in z niezapamiętanym „Szczęść”. Ale, to niestety, jedynie podniebienie. Autorem „Twistera” pozostaje wyłączenie strona wizualna: brakuje mu mocnej dynamiki i wyrazistych postaci, z którymi moglibyśmy się utożsamiać, w efekcie: prawdziwego napięcia i poczucia zagrożenia, które wiskaloby nas w fiolet.

„Ukryte pragnienia”



Wtochy, reż. Bernardo Bertolucci

Do małżonki poślonoj wśród winnic wili w Toskanii przyjeżdża na wakacje młodzianka Amerykanka, Lucy. Ma nadzieję rozwiązać pewną zagadkę, którą odkryła w dzienniku zagini, poetki i modelki, związanej

z tymże domem; chciałaby także dowiedzieć się kim jest jej prawdziwy ojciec. Przede wszystkim jednak pragnie przeżyć swoją pierwszą miłość – z chłopcem, z którym kilkadziesiąt lat temu wzięła pierwszy pocałunek, a potem kilkakrotnie.

Owenski ślad i nawiązanie do zimy, jakby niedławnego swego urloku, wpływa elektryzując na zachowanie gospodarzy oraz ich liczących gości. Atmosfera zmysłowości obecna od pierwszych kadrów i nieustannie narasta, szybko staje się wesołoboczną, niemal dotykana. Towarzyszy przalicznemu, gestom, rozmowom, błądzą szarżerom, w których ujawniają się postawy bohaterów i ich wzajemne relacje.

To studium erotycznej inicjacji prowadzi Bertolucci w niespiesznym rytmie opowieści obyczajowo-psychologicznej, w klimacie sztuk Cechowa, wyrażając nianuse w zachowaniach poszczególnych postaci, związków między nimi, a także przyrodą, która w tym filmie gra ważną rolę. „Ukryte pragnienia” urzekają swoim klimatem i lekkością (za odróżnia je od poprzednich filmów Bertolucciego) wreszcie odprężają, która sprawia, że całość przyspina uroczą widoków, czułości. Nawigując między zakaskujący jest optymizm tego filmu i fakt, że twórcą skandalizującego „Ostatniego tanga w Paryżu”, dokonuje po latach, rehabilitacji idealizmu i niewinności.

„Fenomen”



USA, reż. John Terrell

George Malay, prosty mechanik samochodowy z prowincjonalnego miasteczka, w dniu swoich 37 urodzin zostaje poranny światłem spadającym z nieba. Po tym wypadku zmienia się nie do poznania. Patrzy na świat z przenikliwością geniusza, przewiduje przyszłość, przewoźna na odległość, przemienia cyfry po trzy książki dziennie, w 20 minut uczy się języka obcego. Pomimo nagości oświecenia,

nie zmienia się jako człowiek: wciąż kochać te same kobiety, uwielbiać bać się ze swoim psem, chce nadal pomagać ludziom, ale w spokojnym miasteczku zaczyna wrzeć... Kameralny melodramat z ambicjami filozoficznymi.

„Travolta, po serii ról gangsterów i morderców, wcielający się w postać na wskroś dojrzały i sympatyczny oraz reżyser John Terrell (nawracając do najlepszych komedi romantycznych ostatnich lat. Je ci kochają, a ty spisz”) gwarantują rozrywkę na naprawdę dobrym poziomie.

„Mission: Impossible”



USA, reż. Brian de Palma

Spec z CIA, wcielający w skład tzw. Impossible Mission Force – czyli Grupy ds. Misji Niemożliwych – wyrusza do Pragi, gdzie zamierzają zdezaszkować podwójnego agenta, planującego sprzedaż list wyświeczających ich współpracowników amerykańskiego wywiadu, działających w Europie. Misja kończy się niepowodzeniem, cała grupa ginie – z wyjątkiem Elmy Hanta (Tom Cruise), który zostaje oskarżony o zdradę. Zdobycie swojej niewinności, Hunt musi znaleźć prawdziwego zdradę. Montuje własną grupę, która swoją działalność zaczyna od zuchwałego włamania do siedziby CIA.

Fabulę nowszego filmu Briana de Palmy oparto na telewizyjnym serialu szpiegowskim, który na przedmiejście do 60. 170. bil nie tylko w USA rekordy popularności. Tu, skondensowane do dwóch godzin, ktoś się zawiła i nieprawdopodobna, że podążanie za akcją – zgodnie z trybem – staje się zadaniem niewykonalnym. Akcja utrzymana jest jednak w takim tempie i nafiżerowana tak liczącą fabierówką i efektów specjalnych, że na wpatwienie tego typu w czasie projekcji nie ma czasu.

- obrazy kończące
- warto zobaczyć
- na własne ryzyko
- szkoda oczu i pieniędzy

USTRONIE – Kielce, ul. Spokojna 5

USŁUGI POGRZEBOWO-NAGROBOWE

(całodobowo), tel. 61-29-18, 61-39-12.

Telefony prywatne

K. Siecko 31-00-02 S. Zawadzki 66-79-94

ZAKŁAD ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- przewozy zagranicę zwłok
- kompleksowa obsługa pogrzebów
- karawany – typ francuski – firma „Renault”
- trumny – nieliste i kwiaty
- inne wszelkie usługi związane z pogrzebem.

Jednocześnie polecamy usługi w zakresie budowy:

KATAKUMB ☆ POMNIKÓW

- z lastriki oraz granitowe (niskie ceny)
- renowacja grobów: sprzątanie i pielęgnacja grobów
- kucie liter.

834/RK

Pann Doktorowi

WŁODZIMIERZOW GAJEWSKIEM

Przewodniczącemu Światowej Izby Lekarskiej wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej Sejmiku Samorządowego Województwa Kieleckiego

składa

5456/g

http://shc.kielce.pl/

AUTO-MOTO

68-07-88. Alarmy. Kielce.

DO14240

AAAMERYKANSKIE autosłomiar „ALCATRAZ” (kod dynamiczny) oraz „LEGEND”, centralne zamki, znakowanie, radiodiodowarce. Najlepsze w kraju ceny oferują „AUDIOPOL”, Kielce, Radiowa, 429-67.

GD667

ANTYKOROZYJNA konserwacja. Kielce, Zagórska 103.

AG366

AUTO – GAZ, montaż – Kielce, Pakosz 53, tel. 090-33-61-79.

DO12599

TANIO KUKIER

paczkowany, workowany, herbaty, kawy, maki, kasze, oleje jadalne, makarony, ryż, syropy, galaretki, budynie i inne.

RAPOL

Kielce, Okrzei 54, Skrzetlewska 4, tel. 539-63 oraz Zagnańska 84, tel. 31-11-41, wewn. 170, 779/3a

BiSE LEASING

Przedstawicielstwo Regionalne Kielce, ul. Kościuszki 11, pokój 205 tel. 454-75, 470-92, tel. fax 450-32

SPRĘŻARKI

wraz z wyposażeniem dodatkowym – uszczelnienie, kleje, środki smarujące firmy LOCITE – układy pneumatyki i elementy hydrauliczne siłowe – zrywacze tapicerskie i sztykołaczki – wiertarki, wkrętkarki i przewody pneumatyczne – obrabiarki do drewna w tym: pily wielofunkcyjne i do cięcia kątownego – agregaty prądowtórce

Zapraszamy od 7 do 15

BEST

25-729 Kielce, ul. Bestwicka 16, tel. 504-57, tel. fax 534-77

AUTO – RADIO – ALARM. WITRONIC, OKRZEI 35, KIELCE, 66-28-49, AG780

AUTO – SZYBY. Kielce, 615-717, AG28

AUTO – SZYBY – sprzedaż, montaż, klejenie, pęknięcie, szyberdachy, „Autoflex”, Kielce, ul. Wzrostowa 25, tel. fax 61-61-71 oraz Szwecja 39 k, Kielce, tel. fax 59-205, AG773

AUTOLARMY – PRESTIGE. Kielce, Manifestu Lipcowego 34 („Exbud”), 32-65-99, 32-65-45, AS401

AUTOCZĘŚCI „Bronowscy” Hurtownia części do samochodów zachodnich. Kielce, Wesoła 47/49, 423-73.

GD663

CZĘŚCI do samochodów zachodnich, ze składem, na zamówienie KOL AUTO – CZĘŚCI Sklep, Kielce, Targowa 18, 32-12-37, Wesoła 47/49, 423-73.

GD664

PRACA

FIRMA „WAKO” zatrudni do pracy wRIFN izolatorów w blasze oraz kierownika robót budowlanych ze znajomością języka niemieckiego. Przyjście: poniedziałek, środa, piątek w godz. 15 – 17, Kielce, Targowa 18, IV p., pokój 408.

DO14312

FIRMA zatrudni murarzy od zaraz. Kielce, 15-10-50, 66-79-06.

DO14331

MŁDZE, straconie zatrudni, zakwaterowanie. Warszawa, tel. 090-21-55-42, DO14269

POSIADAM Busa – szukam pracy. Kielce, 66-73-51, DO14265

W ciągu 90 dni zarobiłem dużo w moim systematycznie rozwijającym się biznesie. Przy mojej pomocy możesz osiągnąć to samo. Informacja Kielce – czwartek, 17, Klub „Witex” ul. Mielczarskiego/K151

ZATRUDNIĘ spawacza gazowego. Kielce, 554-34, DO14251

ZLECĘ naprawę agregatu prądowtórczego 2 kW. Kielce, 66-53-80 (do 14), 61-10-75 (po 18), DO14348

ZGUBY

CHOUINO Marcina zgubił legitymację studencką, DO14241

TURYSTYKA

WYKONCZ – wolne miejsca w busie, wyjazd 4 X. Tel. 31-13-89, bo/pu

FRANKFURT – przejazdy. (048) 782-375, R722

FRANKFURT, Mannheim, Lipska, (048) 780-307 „WOJTEK”, WG210

BUDOWNICTWO

KLĘJ lateksowy „Ekstra” do styropianu, PCV, glazury – produkcja i sprzedaż „Lemar”, Zgórsko 47, (0-41) 66-70-71, 59-377, AG746

„TES” SKŁAD BUDOWLANY CENY PRODUCENTA PAPA-WANIECZONOWA rolka – 27,28 IZOLACYJNA rolka – 49,00 TERMOZGRZEWALNA 1 m kw. – 11,00 STYROPIAN W 15 1 m sześć. – 92,00 W 20 1 m sześć. – 116,00 WELNA MINERALNA 1 m kw. – 2,40 CEMENT 50 kg – 6,99 WAPNO 40 kg – 7,26 SIPOREKS, CEGŁA, BLACHA, RYNYN PCV KIELCE, Zagnańska 65, tel. 31-62-03 185/16

OCEPLANIE domów wtryskowe. (0-41) 11-70-34, DO13335

OKNA JEDNORAMOWE, płyty gipsowo-kartonowe (KNAUF) siding, drzwi antywłamaniowe i glazura „MABUD”, Kielce, Skrzetlewska 4, tel. 68-44-40; Zagnańska 72, tel. 484-19; Jędrzejów, Dojazd 1, tel. 613-52, HK802

OKNA, drzwi, stal, materiały budowlane „MABUD”, Jędrzejów ul. Dojazd 1, tel. 613-52, HK803

WŁOSKIE kotły jedno-, dwufunkcyjne, instalacje grzewcze na propan, nowoczesne technologie – miedź, tworzywa „Proster”, Kielce, ul. Kościuski 50/02, tel. 473-45, J240

KUPNO

KUPIE stare drewniane bale, dom do rozbioru. Kielce, 61-82-81, DO14330

MASZYNE dewiatarskie jędnopotywa. Kielce, 31-05-87, 32-53-83, po 20, DO14223

LOKALE

AAA Kielecka Giełda Nieruchomości – 14 lat doświadczenia. Kielce, Słowackiego 12, 463-63, Sienkiewicza 28, 429-73, AG768

AGENCJA „Faktor” Duża 2, 488-03, KG304

KUPIE, zdecydowanie 3-pokojowe za ok. 54.000,- Kielce, 66-38-77, DO14135

POKÓJ dla studentki, 31-68-36, DO14332

ZDECYDOWANIE kupię kawalerkę z telefonem w Kielcach. Tel. 31-56-23, po 15, DO14196

MEDYCYN

ATRAKCYJNE odchudzanie z „Herbalelli” (041) 68-84-24, DO12961

GINEKOLOGICZNE tanie zabiegi (0-42) 36-05-21 (10 – 18), NK150

GINEKOLOGICZNE tanie zabiegi (wszystkie) również zaawansowane (0-42) 30-23-28, 30-13-98 (10 – 18), NK151

PROTEZYJACJE. Naprawa. Kielce, 502-52, AG764

NAUKA

ANGIELSKI, niemiecki, francuski kursy „HESKA” Kielce, Romualda 3, 31-52-54, S399

KOREPETYCJE – matematyka. Kielce, 259-85, DO14021

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI, mieszkania – Biuro Mieszaniowe Kielce, Karłowicza 3, 61-65-12, HK856



**DYWANY
TAPETY • PANELE
WYKŁADZINY**

**SUPER
OFERTA**

**WYKŁADZINA
PCV
EGIPT**

Idealna do wszystkich pomieszczeń.

22⁹⁰
16⁹⁰ m²

**WYKŁADZINA
DYWANOWA
ARIZONA**

Najwyższa jakość, szerokość 3,66.

49⁹⁰
29⁹⁰ m²

**nowe wzory
FE WYKŁADZINA
PCV**

Szerokość 2 m.
Wysoka jakość. Idealna do wszystkich pomieszczeń. Cena promocyjna.

8⁹⁰ m²

atesty

WYKŁADZINA
do biur, banków,
szkół, hoteli itp.

STRONG
Szerokość: 4 m.
najwyższa jakość

**nowość w Polsce
PANELE
PODŁOGOWE
QUICK STEEP LIGHT**

49⁹⁰ m²
5 lat gwarancji
5000 obrotów

**najnowsza
kolekcja 96/97**

**200 wzorów
DYWANÓW
polskie
chińskie
indyjskie**

**najnowsze wzory
TAPETY**
kuchenne, pokojowe
dziecięce, łazienkowe
rauhfaser, winylowe
zmywalne

już od **6⁹⁰** za rolę

dobrze WYKŁADZINY

KOMIFORT

KIELCE - ul. Zagnańska 119

Informacja:

GRATIS

0-800-56-00-7

AUTO **C.M. POLMOZBYT** **KIELCE, Sp. z o.o.** ul. 1 Maja 191 **Rejonowa Hurtownia** **FSO-POLONEZ**

- * sprzedaż oryginalnych części zamiennych do samochodów marki FSO i Polonez
- * dla stałych odbiorców wysokie upusty cenowe
- * dogodnie terminy płatności
- * hurtownie zapewnia dostawę części własnym transportem
- * zapraszamy w godz. 7-16, tel. 66-37-07 lub 66-39-00 wewn. 207, Kielce, ul. 1 Maja 191 839/HK/3

RÓŻNE

AAA LOMBARD - J. Marynarska 68-22-42 - nabywcami stawia pożyczki
Kantor „J. Marynarska”, 68-22-24, także w niedzielę. Informacja nocna 090-335-870.
AG680

KOPIUJE obrazy i portrety na płótnie, tel. 11-31-79. DO14222

LOMBARD, pożyczki pod zastaw. Kielce, Sienkiewicza 64, 66-40-93, Staszica 1, 422-15. AG798

TOWARZYSKIE

AGENCJA „FRYNE”. Starachowice, 73-31-40. DO13873

AGENCJA „Lala”, 61-17-11. DO13873

AGENCJA „MEWA”. Kielce, 531-02. DO14125

AGENCJA „THAIS”, 61-49-15. Zaświadczeni Pannie. DO13874

„ALEXIS”. 66-45-17. DO14178

„EMANUELLE”. 28-278. DO14176

SPRZEDAŻ

123 siałki ocykowane, powlekane - sadownicze, leśne, rabatkowe, ozdobne, hodowlane. Kielce, 229-24, Zagórska 103. AG765

„AUDI 100 avant” 2.3E (90), biały, Tel. (0-47) 54-36-13. DO14322

AUTOKOMIS „Lemar” przyjmie auta w komis (sprzedaż, gotówka - raty). Kielce, Krakowska 168, 66-23-71. AS394

„BMW 520i 24V (91), „Jord fiesta” 1.3i (93) lub zamiana. Kielce, 68-05-72. DO14198

„FIAT 126e” SX (XI 1994), biały, lufciściel, autolarm, centralzamek. Kielce, tel. 090336144. DO14345

„FIAT uno 45i” (93). Kielce, 31-04-65. DO14015

„FORD fiesta” (1994). Kielce, 66-30-77. DO14254

„FORD Orion” - pełne wyposażenie. Kielce, 66-23-11. DO14220

„FORD scorpio” 2.4i (94). Pełne wyposażenie. Skarżysko, 512-488. DO14327

„FORDa escorta” 1.8i, bezwyposażony, (1990). Kielce, 61-15-12. DO14323

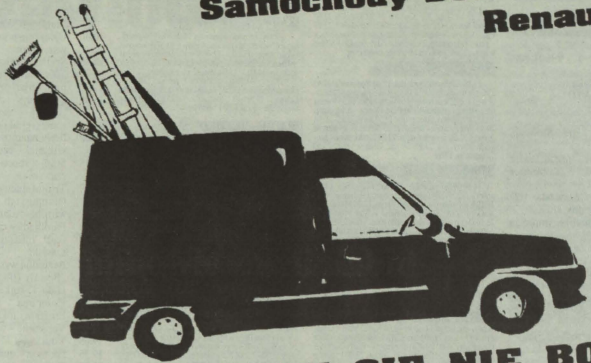
„FORDa probe” (1990) biały, Kielce, 68-28-51. DO14277

„KAMAZA” wywrotkę (1979), kabina 1980, całkowita odbudowa 1990. Kielce, 31-06-09. DO14258

„MAZDA 626 crones” (1994) sprzedam lub zamienię na mały japoński, zachodni. Kielce, 68-16-54. DO14218

POLIETYLEN, HDPE, LDPE. Tel./fax (089) 84-81-41. DO13715

Samochody Dostawcze Renault



ŻADNEJ PRACY SIĘ NIE BOJĄ

Samochody dostawcze Renault dostosują się do Twoich potrzeb i oczekiwań. Są idealną ofertą dla wszystkich, którzy mają własną firmę, sklep, hurtownię czy warsztat. Są niezwykle wszechstronne, poradzą sobie w każdej sytuacji. Przyjdź do Autoryzowanego Partnera Renault i poznaj szczegóły oferty na miejscu.

Z. URBĄSKI,
„IKAR” KIELCE,
ul. KRAKOWSKA 220,
(0-41) 684-423, 613-881 fax 684-256

J. M. SOBOŃ
RUDKA 4 k. OSTROWCA
27-222 KUNÓW
tel./fax (047) 61-11-69

W. KOCELIŃSKI
28-100 BUSKO-ZDRÓJ
ul. WOJSKA POLSKIEGO 37
tel./fax (0-496) 35-33

72774g

Leasing
RENAULT

RENAULT Assistance
24h
0-22 622-24-02

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Wojewódzki Dom Kultury w Tarnobrzegu, ulica Stowackiego 2
ogłasza przetarg nieograniczony na niżej wymieniony zakres robót:

- wymiana pokrycia dachowego z dachówki ceramicznej wraz z remontem konstrukcji drewnianego dachu - 461 m kw.
- remont pokrycia papowego z papy grzewczej - 444 m kw.
- wymiana instalacji odgromowej

Szczegółowych informacji dotyczących zakresu robót przetargowych udzieli Ryszard Kobylarz, tel. 22-21-10. Termin składania ofert - dwa tygodnie od daty ukazania się ogłoszenia.

41778

*** WIELKA PROMOCJA * WIELKA PROMOCJA ***

Gasell Profil
Szwedzkie blachy dachowe i elewacyjne
ODDZIAŁ KIELCE

NAJNIŻSZE CENY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

SZWEDZKIEJ BLACHY DACHOWEJ I ELEWACYJNEJ W NOWO OTWARTYM BIURZE HANDLOWYM W KIELCACH
BLACHODACHÓWKI: DIPLOM GRACJA PAMIR

UL. WITOSA 80 25-561 KIELCE od 1.X.1996 r.
GODZINY PRACY:
PON.-PIĄTEK 8 - 17
SOBOTA 8 - 13.

TEL. (0-41) 31-88-13
1375/k

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87, DO14221
32-53-83, po 20.

„TARPAŃA” (84/93), 68-83-28. DO14233

„VOLKSWAGENA LT-35” 2.4 diesel (1977), skrzyniowy, ładowność 1.5 tony. Tumlin-Węgle 33a. DO14234

„VW GOLF III” (93). Kielce, 61-51-45, DO14261

„POLONEZA caro” (1992), benzyna
- gaz, autolarm. Kielce, 68-60-41, komórkowy 090336162. DO14311

„POLONEZA” 1.5 (92). Kielce, DO14344
31-01-12.

QUANTRONIC. Kielce, 31-05-87,

Po 10dzkiej inauguracji Ligi Mistrzów

Widzew zawiódł?!

Są mecze, w których mimo całego uroku sportu, a więc różnych możliwych i niemożliwych do przewidzenia niespodzianek, zwycięzca jest prawie pewny. Mimo zdaniem, tak było w pojedynku Ligi Mistrzów między Widzewem a Atletico Madryt. A jednak tu i ówdzie – nawet w najbardziej mass mediach – słyssało się głosy, że lodzianie mogą pokusić się o... trzy punkty!

Była to jednak tylko zwykła „podpucha”. Jeżeli ktokolwiek miał jeszcze tego rodzaju nadzieje, Hiszpanie rozwiali je już dostojnie po kilku zagraniach. Jeszcze nie było gola, ale bramka wisiała w powietrzu. Na czym opierano złudne marzenia? Oczywiście na faktycznie dobrej postawie widziawców podczas pierwszego występu w LM w Dortmundzie z tamtejszą Borussią. Zapomniano tylko o jednym: tego dnia przeciwnikowi wyraźnie nie „szoło”. Ale dla kibiców mas tego rodzaju uwagę szczegół to „pesta”. My im pokażemy dopiero w Łodzi – wołała zreklamowana grupa fanów unosząc szaliki podczas wizyty w Niemczech. I znowu była łecytacja.

Wielu dowodziło, iż wysoka przegrana z Atletico, a w sumie nie sądząc postawa wywołała się stąd, iż w składzie Widzewa zabrakło trzech podstawowych piłkarzy, z których przynajmniej dwóch – Tomasz Łapiński i Ryszard Czerwiec – było żadną miarą nie do zastąpienia. Prawda, ale przynajmniej teraz – po tym, co widzieliśmy na stadionie przy al. Piłsudskiego – gołom jestem przysięgi każdy zakład, że nasi prymusi niewiele by zdziałali. Po prostu za wysokie progi na widzejskie nogi. Pamiętamy, Hiszpanom brakowało znakomitych zawodników z pierwszego składu.

W przerwie meczu rozmawiałem z sekretarzem generalnym PZPN, znanym trenerem Edmundem Ziętaram. Nawigował do sytuacji i z polowy, gdy Debitnik miał okazję bramkową i spudłował. Powinien wykorzystać, ale w tym tkwi także nasza słabość. Nie da się jednak ukryć, że goście są jednak o klasę lepszy. To lekka nowoczesność futbolu dla naszych piłkarzy, szkoleniowców. Co więcej – i to trzeba podkreślić – wreszcie zdali sobie z tego sprawę najbardziej zagorali miłośnicy Widzewa. Jeszcze po trzeciej bramce strzelonej przez Hiszpanów, kiedy wcześniej wydawało się, że lodzianie po energicznych akcjach w pierwszych minutach II połowy doprowadzą do wyrównania, wielu wstało intonując: „Widzew! Widzew mistrzem jest!”, lecz gdy piłka po raz czwarty trafiła do siatki M. Szczęsnego – wszystko było jasne. Zapadła cisza! Stadion jak gdyby przez moment zamrznął! Mało, o dziwo, po meczu nie słyssałem pretensji do piłkarzy Widzewa. Nie mogli nie zrobić, byli po prostu słabsi – tłumaczonego sobie i innymi opuszczając trybuny.

Taka reakcja jednak nie w polskim zwyczaju. Znaleźli się tacy, którzy mieli i mają swoje łzy... winnych! Już rozpoczę się giedla. Kto powinien odejść z Widzewa i kto w jego miejsce przysię. Pierwszy na li-

cie jest Franciszek Smuda. W tej chwili nie pamięta się już jego niedowolnych i olbrzymich zaślóg w budowie wielkiego Widzewa, sukcesach zdobytych mistrzostw Polski i awansu z marszu do Ligi Mistrzów. I to jest chyba najsmutniejsze, co pozostało ze środowiska meczu Widzewa. I jeszcze jedna scenka: u Hiszpanów schodzącego zawodnika zastępuje reprezentant kraju. U nas opuszcza boisko lepszy zawodnik, a wchodzi... Zając, który jeszcze niedawno grał w trzecioliigowej drużynie. To daje dużo do myślenia...

Na jedno jeszcze trzeba zwrócić uwagę. Mecz z Borussią był także kolejnym egzaminem dla tych piłkarzy, którzy otrzymują od Antoniego Pischkego bezwzględnie do zaakceptowania na pierwszy mecz z cyklu Mistrzostw Świata Anglia – Polska 9 października br. Obserwując zagrania niektórych byłych powołanych kandydów, nie można się nie martwić o bedwie w Londynie. Nie ulega także wątpliwości – co oznaczającym już po występie Macieja Szczęsnego w Kopenhadze, a następnie z Borussią, no i wreszcie z Atletico – ten brankar nie może stać między słupkami na Wembley. Tyłko... co ma począć biedny Piechniczek? Jak w takich okolicznościach tworzyć tak potrzebny dobry klimat wokół polskiej piłki nożnej?

Jerzy Fikoł

Ruch – Benfica 0:0

Na otarcie lez...

W rewanzowym pojedynku pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów zespół chorwackiego Ruchu zremisował na własnym boisku z Benficą Lizbona 0:0. Do dalszych gier awansowała portugalska drużyna, która w pierwszym meczu zwyciężyła 5:1.

Ruch: Lech – Świrszczak (od 65 min), Baskowski, A. Bek, Mosór – Gęsiar, Światy (od 87 min), Katiolki, Rowicki (od 56 min), Gaca – Fornalak, Pieniążek, Mizia.

Benfica: Preud homine – Marino (od 46 min), Nader, Bermudes, Heider, Henriques – Jamir, Donize-

te, Joao Pinto (od 86 min), Paulao – Taha, Valdo (od 75 min), Iliev, Panduru.

Złote kartki: Mizia (Ruch) i Henriques (Benfica). Sędzią głównym Pelto (Finlandia). Widzów 4547.

Po wysokiej porażce w Lizbonie na otarcie lez piłkarskie Ruch zremisował z czołową drużyną Starego Kontynentu. Bohaterem meczu był bramkarz chorwacki Piotr Lech, który w pierwszym meczu z Benficą z bezspornych pojedynków z rywalami, a w 70 minucie obronił nawet rzut karny, egzekwowany przez Brazylijczyka Valdo.

(p)

Na innych boiskach

W pozostałych meczach PZP padły następujące wyniki (drużyny wymienione według literami awansowały do drugiej rundy):

Niwa Winnica – FC SION 0:4 (0:2), Varteks Waradzin – LOKO-MOTIV Moskwa 2:1 (0:1), Chemlon Humene – AFC ATENY 1:2 (1:2), GALATASARAY Stambuł – Kaiserslautern Kiszynów 4:0 (1:0), AIK SOLNA Sztokholm – FC Reykjavik 1:1 (0:0), SPARTA Praga

– Sturm Graz 1:1 (0:0), BRANN Bergen – Cercle Brugge 4:0 (1:0), PSV Eindhoven – Dynamo Batumi 3:0 (1:0), FIORENTINA – Gloria Bistrita 1:0 (1:0), Kspas Helsinki – OLYMPIQUE Nimes 1:2 (0:2), AEK Larnaca – CF BARCELONA 0:0, PARIS ST. GERMAIN – FC Vaduz 3:0 (2:0), LIVERPOOL – MyPa-47 Ajankoski 3:1 (1:0), CRVENA ZVEZDA Belgrad – Kaiserslautern 4:0 (1:0), Olimpia Lubiana – AGF Aarhus 0:0.

(p)

Nagrody dla olimpijskich medalistów

Dziś w Warszawie odbędzie się uroczystość wręczenia nagród medalistów Igrzysk XXIV Olimpiady w Atlantycie.

Impreza pod nazwą „Gala Atlanta 1996” odbędzie się w gmachu Teatru Polskiej.

Dziś wieczorem wszystko więc będzie jasne: ile pieniędzy dostanie dwukrotna medalistka Renata Mauer, jaka nagroda przypadnie trenerowi zapasników, którzy zdobyli pięć medali, na co sportowcy przestawia pieniądze...

To wszystko znajdzie państwo w poniedziałkowym „Słowie Ludu”, w relacji naszego specjalnego wysłannika na warszawską „Gala Atlantica”.

(sts)



Radostaw Michalski (z lewej) i Andrzej Michalczyk w fot. z napastnikami Atletico.

Wal. S. Sijer

Z okazji 70-lecia Sturu

Gratulacje, telegramy

W sali Starachowickiego Centrum Kultury odbyły się wczoraj uroczystości związane z 70-leciem Starachowickiego Klubu Sportowego Star.

W sali SCK zebrali się dawni i aktualni zawodnicy, trenerzy, działacze, nie zabrakło także władz miejskich i wojewódzkich na czele z posłem Henrykiem Pańcem oraz dyrektorem Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach Markiem Kędziorem. W smutnej atmosferze działalności wręczali puchary, medale i odznaczenia ludziom zas-

łużonym dla starachowickiego klubu, w rewanżu sami otrzymali podobne trofea od władz miasta. Telegramy gratulacyjne dla jubilatów przesyłali między innymi: prezes Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu – Stefan Paszczyk oraz prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej – Marian Dziurzycki. Po części oficjalnej obecni wysłuchali i obejrzel koncert orkiestry garnizonu kieleckiego oraz występy solistów filharmonii kieleckiej. Szczegóły z wczorajszych uroczystości w Starachowicach zamieścimy w poniedziałkowym numerze „SL”.

(sts)

MULTI LOTEK CZWARTEK
3, 5, 6, 9, 11, 17, 20, 23, 25, 35
41, 43, 47, 56, 57, 60, 65, 73, 76, 77
PIĄTEK
2, 4, 9, 11, 19, 20, 25, 27, 28, 37
38, 39, 42, 49, 53, 54, 62, 67, 76, 78

96-22
RADIO - TAXI ALFA
444-44
BEZPIECZNIE - SZYBKO - TANIO

Na lotnisku w Białej Podlaskiej

Finał sezonu

WYŚCIGI samochodowe

Dziś i jutro na lotnisku w Białej Podlaskiej rozegrane zostaną II i I eliminacje Wyścigów Samochodowych Mistrzostw Polski oraz Pucharu Cinquecento, które rozstrzygną o rozdanie tytułów mistrzowskich w poszczególnych klasach.

Pierwotnie obie te eliminacje miały zostać rozegrane na torze „Kielce” w Międzyrzeczu Górze, jednak w związku z tragicznym wypadkiem, jaki miał miejsce w czerwcu, zostały przeniesione do Białej Podlaskiej, ich organizatorami są działacze Zrzeszenia Miłośników Samochodów.

Sobotnio-niedzielne wyścigi będą miały decydujący wpływ na końcową klasyfikację, a oczywiście wystartują w nich także kierowcy z naszego regionu z automobilkami

Kieleckiego, Radomskiego i Tarnobrzkiego.

Sporo szans na miejsce w ścisłej czołówce najbardziej prestiżowego Pucharu Cinquecento Sporting ma Tomasz Krukowski z Automobilklubu Kieleckiego. Wprawdzie jak na razie plasuje się na I pozycji, jednak jeśli zaprezentuje podobną formę jak przed miesiącem w Kamieniu Śląskim, może być groźny dla najlepszych, gdyż w końcowej klasyfikacji liczą się wyniki najlepszych pięciu eliminacji, a w jednej z nich Tomek był zwycięzcą, wyprzedzając trawę szat na punkty. Także Andrzej Węglarz z Automobilklubu Tarnobrzkiego powinien liczyć się walcu o czołowe lokaty.

Kielczanie mają także szansę na tytuł w wyścigach formuł E-1600, E-2000.

(wid)

„Szaleństwo

ze szmatą”

w Masłowie

W sobotę i niedzielę na lotnisku Aeroklubu Kieleckiego w Masłowie odbędzie się klubowe zawody sportowe zakończone sezonem na celność ładowania.

Organizatorzy zapraszają serdecznie wszystkich miłośników „szaleństwa ze szmatą”.

Początek zawodów w oba dni od godz. 11.

(p)

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Udany początek Czarnych

W pierwszym meczu Pucharu Ziemi Radomskiej siatkarze Czarnych Radom wygrali 3:0 z II ligową Skrą Belchatów.

Mecz Czarnych Radom ze Skrą Belchatów zainaugurował tradycyjny turniej o Puchar Ziemi Radomskiej. Mimo południowej pory spotkanie oglądała spora grupa sympatyków siatkówki, w tym wicewojewoda Zbigniew Gołabek i prezydent Radomia Kazimierz Wlazio.

Gospodarze rozpoczęli spotkanie w następującym składzie: Skowroński, Pietralski, Grobelny, Skowronka, Zagumny oraz Nowik. W pierwszym secie siatkarze Skry, których trenera b. szkoleniowca Czarnych Paweł Blomberg stawiali zacięty opór gospodarzom. Prowadził nawet 11:7 wyko-

rzystując niezbyt szczerzy blok gospodarzy i brak kończącego ataku. W końcówce tej partii radomianie zdołali jednak odrobić straty. Belchatowianie mieli spore kłopoty z odbiorem trudnej zagrywki Tomasa Skowrońskiego i oddali trzy punkty. Mocny serwis z wyskoku Pawła Słomki pozwolił wojskowemu objąć prowadzenie, a sprytna zagrywka Pawła Zagumnego, po której piłka wyśliznęła się za siatką przyniosła Czarnym piętnasty punkt.

Druga partia toczyła się już pod dyktando podopiecznych Jacka Skrocka. Mocne ataki Dariusza Grobelnego, niezły blok oraz poprawny odbiór sprawiły, że goście zdobyli zaledwie 6 punktów.

W trzecim secie trener Jacek Skrok wypróbował wariant z rozgrywanym. Jakub Bednarski, który za-

stał się Pawła Zagumnego zupełnie nie radził sobie jako prowadzący grę, choć nie uniknął również błędów, po których goście odrobili straty doprowadzając do stanu 7:7. W połowie seta belchatowianie wykorzystali moment przestoju w grze gospodarzy (Adama Nowika zmienił Robert Grzanek) i objeli prowadzenie 9:7. Końcówka należała jednak do gospodarzy, którzy szybko odrobili straty i wygrali ostatecznie 15:12.

CZARNI RADOM - SKRA BELCHATÓW 3:0 (15:12, 15:6, 15:12). Czarni: Skowroński, Pietralski, Grobelny, Słomka, Zagumny, Nowik oraz Bednarski i Grzanek.

Dzisiejsze spotkanie zakończył mecz. Zakończenie turnieju w niedzielę. (zp)

PIŁKA
Siatkowa

Radomiak krok do przodu?

W najbliższy poniedziałek, 30 października o godzinie 17.00 w siedzibie Miejskiego Centrum Kultury ma odbyć się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Szaławczaków Wyborcze RTP Radomiak. Piszący „ma” odbyć się, bowiem nie wiadomo jeszcze czy członkowie i zaproszeni otrzymają zaaprobowane. Możeż może nie będzie komu prowadzić poważnej dysputy.

Grupa inicjatywna wywalała się z zobowiązania i zaręczowała się. Reszta należy do dotychczasowego zarządu. Najważniejsze - czy udało się w poniedziałek dokonać kroku naprzód i wybrać nowe władze sekcji. Niektórzy upatrują rozwiązania tej kwestii również w grupie inicjatywnej.

- To już nieporozumienie - stwierdzają zgodnie Jerzy Figas, Leszek Podgórnki i Jan Polak. Nie możemy przejąć ciężaru pracy, jaki w tym momencie spadnie, jak również odpowiedzialności za dalsze losy Radomiaka. Decyduje o tym wiele względów. Na tomiaś możemy poinformować, iż w naszej dotychczasowej misji nie ograniczyliśmy się tylko do... zaręczowania się. Ale o tym oznajmiamy już na zebraniu.

Grupa inicjatywna nie ukrywa, że liczy na rozsądek i powagę zebranych. Tylko przy zachowaniu takich „reguł” można będzie pokusić się o ich zdaniem - o właściwą koncepcję na przyszłość.

TENIS
Stolowy

Uczniowie w roli nauczycieli

W zaległym spotkaniu grupy B II ligi pingpongistów UKS 3 Radom pokonał w czwartek we własnej sali Oskara Przysucha 10:8.

Młodzież z „trójki” grała już bez Łukasza Pietrzyka, ale niespodziewanie zwyciężyła gości, należących do

faworytów grupy. Punkty dla „trójki” wywalczyli: Marcin Łęcki 4, Łukasz Białkowski 3, Norbert Sosulski i Łukasz Mortka oraz debel Łęcki-Sosulski po 1. Dla pokonanych: Jacek Janowski 3, Adam Górecki i Maciej Bednarski po 2 oraz debel Janowski-Górecki 1.

(pasł)

Odrabiają zaległości

W zaległym meczu III ligi piłki nożnej Granat Skarżysko wygrał 3:0 z Orletem Łuków. Piłkarzom ze Skarżyska pozostało do rozegrania jeszcze jedno spotkanie z Tłokami Start Gorzyc.

W najbliższą środę zostanie rozegrane spotkanie IV ligi pomiędzy Orletem Wierzbica i Szydłowiakiem Szydłowiec. Początek o godzinie 15.00.

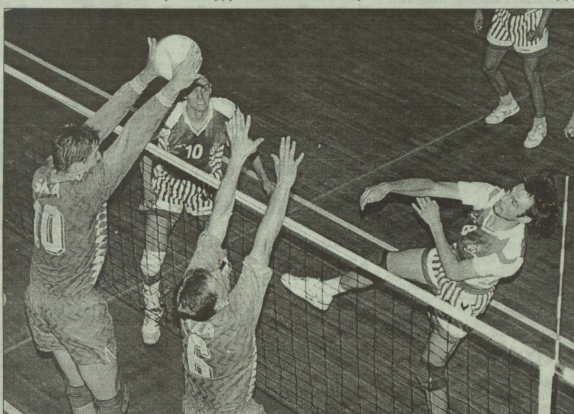
(zp)

Proch w Pucharze

W najbliższą środę, 2 października siatkarze Prochu Pionki rozegrają mecz pierwszej rundy Pucharu Polski. Rywalami podopiecznych Tadeusza

Machnio będzie zespół Wandy Kraków. Spotkanie zostanie rozegrane o godzinie 17.00 w hali sportowej przy ul. Sosnowej 3.

(zp)



Fot. Witold Matlok

Nasz telefon 63-20-64

BADMINTON

Powrót „kometkarzy”

Spełniły się obietnice radomskich działaczy badmintona - po kilkuletniej przerwie reaktywano nasz Miejską ligową drużynę w tej dyscyplinie.

Już kilka miesięcy temu były ligowcy grali Rafał Bogdański zapowiadał „skrzeszenie” w Radomiu sportu badmintonu. Nie wszyscy kibice widzą z pewnością, że w latach 80. zespół radomskiego AZS z powodzeniem występował w ekstraklasie. Nazwiska Piotra Kalinkowicza, Anny Pachowicz, Małgorzaty Kutyl i innych zawodników były znane wielu kibicom, nawet tym mniej interesującym się badmintonom.

Kilka lat temu działalność sekcji badmintona zawieszono i przez pewien czas nie było o niej słychać. W lesie trener Bogdański po raz pierwszy wspominał o możliwości powrotu. W drugiej lidze były jeszcze

wolne miejsca... Ich dyscyplina tymczasem zyskała status olimpijskiego.

Kilka dni temu zapadło rozstrzygnięcie. Zespół AZS Radom zgłosił swój akces do rozgrywek II ligi. Polski Związek Badmintona w odpowiedzi nadesłał terminarz i wykarzywał radomskich „akademików”. Będą nim zespoły: AZS Kielce, Chojnika Jelenia Góra, Unii Bielski Strzeli, Orlecia Suchedniów, LZS Lipka Myślińska, GCKIS Rudna, Armatury Kraków, Technika Ropczycy i KS Myszków.

Skład akademików nie jest jeszcze znany. Będzie to jednak drużyna „bez gwiazd”, złożona głównie z młodzieży. Rozpoczęcie rozgrywek nastąpi 19 października. Po raz pierwszy przed własną publicznością radomianie zagrą 9 listopada. Prawdopodobnie będą rozgrywać w meczach w hali sportowej Politechniki Radomskiej.

(past)



SIATKÓWKA

Puchar Ziemi Radomskiej, Sobota, hala OSiR w Koźnierzach, godz. 9.30 Żyłina - Mostostal Kędzierzyn, 11.30 Górnik Radlin - Czarni Radom, 13.00 Żyłina - Skra Belchatów, 17.00 Skra - Mostostal, 18.30 Żyłina - Górnik, niedziela: godz. 10.00 Górnik - Skra, 11.30 Czarni - Mostostal.

KARTING

Mistrzostwa Polski w klasie młodzik, 2. wyścigowa senior, junior, kadet, ICA, formula 125. Niedziela, godz. 12.00, autodrom Automotobiku-Badmistrzowski, ul. Warszawskiej.

TENIS STÓŁOWY

II liga mężczyzn. Broń Radom - Mazovia Mińsk Mazowiecki, niedziela, godz. 11.00, sala PSP 37, ul. Sowińskiego. Strzałak Wielogóra - Łada Bilgoraj, niedziela, godz. 11.00, Dom Strzałaka, UKS 3 - RSSIRON Start Radom, sala PSP

nr 3 w Radomiu, ul. Sobieskiego.

KOSZYKÓWKI

Memorial Alfonsa Wiechera w kategorii juniorów. Sobota, hala Politechniki Radomskiej, sobota godz. 10.00 Ekonomik Radom - Piotrowicz Piotrków Trybunalski, 11.30 otwarcie zawodów, 12.00 Nobilis Wrocławskie - Polonia Warszawa, 16.30 Piotrowicz - Nobilis, 18.00 Ekonomik - Polonia, niedziela, godz. 10.00 Ekonomik - Nobilis, 11.30 Polonia - Piotrowicz.

PIŁKA NOŻNA

IV liga. Proch Pionki - Mazowiec Grójce, sobota, godz. 15.00, Szydłowiec - Radomiak, niedziela, godz. 15.00, Piłca Białobrzegi - Opolanin Opole Lubelskie, niedziela, godz. 15.00.

Liga okręgowa. Berta Radom - Legion Głowaczów, Włoki Jędrzychów - Połaniek Lipka, Płon Grabów - Piłca Lipka, Piłca Nowe Miasto - Jadar Skarżysko, Polonia Iłża - Gierlich

Drzewica, Oronka Orońsko - Zwolenianka, niedziela, godz. 15.00.

Klasa A. Victoria Radom - LZS Łasice, Jaguar Wolanów - Orzeł Gielniński, Oskar Przysucha - Zawisza Sienno, Mogielanka - A.S.S. Pionki, Gryf Policzna - Jodla Jedlina, Włoki Ciepeliów - Iłżanka Kazanów, niedziela, godz. 15.00.

Klasa B. Grupa I: Ruszczyca - Tęcza Górzewo, LZS Wyszmyrce - Kraska Jasieniec, Potwórów - Maga Bielew, Promna - Blask Odrzywi, Orkan Włoki - Skorpion Grabów, LZS Sucha - Leśna Chynów.

Grupa II. Wulkan Zakrzew - Strzałak Stanisławów, niedziela, godz. 12.00, Chojnik Włoki - ATS Lipko, Postępy Łasica - Skrzypa Sadowice, Unia Makowice - Krupianka Rzeszów, Azmet Radom - GKS Sołec, niedziela, godz. 15.00.

Mecz towarzyski. Oldboy Pionki - Orty Górniki, niedziela, stadion w Pionkach, godz. 14.30.

(zp)

Słowo

Redaguje zespół. Redaktor naczelny KRZYSZTOF FALKIEWICZ, tel. (0-41) 424-80, zastępca redaktora naczelnego - CECYLA JASTRĘBSKI, tel. 459-19, sekretarz redakcji GRZEGORZ SOJOWSKI, tel. 472-55. Kierownik oddziału w Radomiu BOŻENA DOBRZYŃSKA, tel. 237-36, zastępca kierownika oddziału WOJCIECH KIELCE, kierownik działu miejskiego IWONA KACZMARSKA, tel. 237-36, kierownik działu sportowego ZIGMUNT PUSZKO, Dział informacji - tel. 63-97-65, 63-97-67. Dział informacji i terenowy - tel. 63-61-61, Dział sportowy - tel. 63-20-64, BIURO OGŁOSZEŃ - tel. 63-97-88.

ADRES REDAKCJI: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 237-36, fax 281-60. REDAKCJA W KIELCACH: 25-520 Kielce 15, skr. poczt. 471, ul. Targowa 18, BIURO OGŁOSZEŃ: (0-41) 448-58. REDAKCJA W TARNOBREGU: 30-400 Tarnobrzeg, ul. Moniuszki 3, tel. 23-31-57. WYDAWCA: EXBUD - „Wydawnictwo”, sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD - Poligrafia - S.A., Kielce, ul. Górnego 21. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Ruch” na terenie województwa radomskiego, kieleckiego i tarnobregowego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.

Redaktorzy wydania: Wojciech Szczepański Jolanta Majeka

Redaktor despozytów: Anna Niedzielska

ISSN 0137-9275

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>